Nr. 22. Niedziela, 28 Stycznia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hel., pocztą 16 hel. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego** Pasaż **Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hel. kilkorazowe po 12 hel. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hel. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Według pisma c. k komisyi centralnej dla zabytków sztuki i pomników historycznych w Wiedniu z dnia 8 grudnia 1899 l. 2160 P. kierownik Ministerstwa wyznań i oświaty reskryptem z dnia 27 listopada 1899 roku l. 31.524 zezwolił, aby nowoutworzony powiat polityczny Przeworsk dla spraw konserwatorskich I. sekcyi przydzielono konserwatorowi dr. Andrzejowi księciu Lubomirskiemu, dla spraw II. sekcyi konserwatorowi Janowi hrabiemu Szeptyckiemu, a dla spraw III. sekcyi konserwatorowi dr. Franciszkowi Piekosińskiemu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 stycznia.

Zdaje się, że w ciągu bieżącej sesyi sejmu pruskiego częściej będziemy spotykać na liście mowców nazwiska członków Koła polskiego, przedstawiciele bowiem ludności polskiej w Poznańskiem i Prusach zachodnich są zdania, iż więcej obecnie niż kiedykolwiek mają powodu do zażaleń i do upominania się o traktowanie Polaków na równi z innymi obywatelami państwa. Pierwsi wstąpili w szranki podczas ogólnej dyskusyi budżetowej ks. dr. Jażdżewski i p. Głębocki. Ks. Jażdżewski, jeden z najwytrawniejszych parlamentarzystów polskich przemawiał, jak zawsze, z wielkim spokojem i powagą; krytykował surowo istniejące w dzielnicach polskich stosunki, lecz nie namiętnie, ani jednostronnie. Przedewszystkiem zwrócił się on do dwu nowych ministrów, mianowicie ministra oświaty Studta i ministra spraw wewnętrznych Rheinbabena, stojących na czele tych centralnych wydziałów, których zarządzenia dają się najdotkliwiej odczuwać ludności polskiej. Ministrowi oświaty przypomniał, iż dawniej w pruskich sferach rządowych panowały zupełnie odmienne zapatrywania co do nauki języka polskiego w szkołach i przytoczył rozporządzenie ministra Altensteina z grudnia roku 1822, w którem powiedziano, że oświata ludowa w Poznańskiem może rozwijać się skutecznie tylko z pomocą języka ojczystego.

Mowca wykazawszy następnie, jak to w ostatnich latach system szkolny zainaugurowany owem rozporządzeniem zupełnej uległ zmianie, i jak to w praktyce omijane są nawet te przepisy i rozporządzenia ministeryalne, które zezwalają, chociaż w ograniczonych tylko rozmiarach na naukę języka polskiego, powołał się na mowę tronową, stwierdzającą z ubolewaniem zdziczenie młodych pokoleń, i wykazywał, że właśnie udzielanie nauki religii w języku niezrozumiałym dla wielu uczniów, jest jedną z głównych przyczyn tego stanu rzeczy, o którym z takiem ubolewaniem wspomina orędzie królewskie. Zwracając się do ministra spraw wewnętrznych, mowca skarżył się na systematyczne odrzucanie przez władze administracyjne wszelkich zażaleń ludności polskiej, tak, iż w każdej najdrobniejszej sprawie trzeba się odwoływać do najwyższego sądu administracyjnego. Wskazał też mowca na coraz większe fundusze, przeznaczane specyalnie na zwalczanie żywiołu polskiego w prowincyach wschodnich, a przyznając, że ludność polska pod względem administracyjnym i materyalnym rządowi pruskiemu niejedną dobrą instytucyę zawdzięcza, zaprzeczał stanowczo, jakoby ludność ta wszystko miała do zawdzięczenia wpływowi kultury niemieckiej. Polacy mieli już wiek złoty w literaturze, kiedy język niemiecki był pod względem wyrobienia niejako w powijakach. W kierunku kulturalnym rządy pruskie ludności polskiej więcej zabrały, niż dały, a dzisiejsze dążenia hakatystów chciałyby jej odebrać wszystko.

Ks. Jażdżewski mowę swoją, we wszystkich częściach wybornie obmyślaną i wypowiedzianą, zakończył w duchu pokojowym, powtarzając za mową tronową życzenie, aby się ujawnił duch zgodnego współdziałania pomiędzy rządem i ludem.

Ks. Jażdżewskiemu odpowiedzieli obydwaj ministrowie pp. Studt i Rheinbaben. P. Studt starał się wykazać, że w czasach, gdy dano przyrzeczenie, przytoczone przez polskiego mowcę, nie istniała jeszcze agitacya wielkopolska, ani prasa polska, która dziś oczernia najlepsze chęci i zamiary rządu i zwalcza niemczyznę. Dziś dzieci polskie, które dawniej nauczyły się zaledwie 20 wyrazów niemieckich, wynoszą ze szkoły daleko większą znajomość języka niemieckiego, a o to rządowi głównie chodzi i chodzić musi. Nieprawdą też jest, jakoby dzisiejszy system szkolny zaniedbywał moralną stronę wychowania. Jeźli szkoła nie wydaje owoców należytych, to winna temu prasa polska, winno społeczeństwo polskie, które zwalcza dobre zamiary rządu. Rząd nie robi różnicy między Niemcem a Polakiem, ale Polacy sami usuwają się od Niemców, głosząc — jak to uczyniła pewna gazeta — że jest to obrazą dla Polaka, gdy go kto nazwie Prusakiem. Minister zastrzegł sobie dalsze omówienie tej kwestyi, gdy stanie na porządku dziennym budżet ministerstwa oświaty.

W podobnym duchu przemawiał minister Rheinbaben. I on jest zdania, że rząd pragnie uszczęśliwić Polaków, lecz ci odsuwają się zupełnie od Niemców, twierdząc, że rząd gwałci ich prawa przyrodzone i Boskie. To nieprawda! Rząd broni tylko niemczyzny i bronić jej będzie zawsze, a postara się o to, „iżby pewne żywioły nie wyszły z katakomb i nie zburzyły tronu Cezara“.

Z powyższymi wywodami ministrów polemizował p. Głębocki. Przypomniał on, że dawniej panowały poglądy w rodzaju przytoczonego rozporządzenia ministra Altensteina; nie było też stronienia jednych od drugich i tego rozdźwięku, jaki istnieje obecnie. Sprowadziła je polityka, wyraźnie przeciwko ludności polskiej wymierzona, którą potęgują obecnie agitacye hakatystów. Jakże może być mowa o sprawiedliwości i równej dla wszystkich mierze tam, gdzie chłopu polskiemu nie sprzedają ziemi, oddając ją za tańszą cenę Niemcowi, gdzie parcelacyi prywatnej i nabywaniu ziemi przez włościanina polskiego największe bywają stawiane trudności?

Poseł Głębocki zakończył swoją ciętą polemikę zaznaczeniem, iż ludność polska z przemówień ministrów wyniesie przekonanie, że nic się nie zmieni za ich obecnych rządów. „W walce, którą dalej prowadzicie — tak zakończył poseł G. — wawrzynów nie zdobędziecie, tak jak nie zdobyli ich wasi poprzednicy“.

Sprawy krajowe.

(Szkoły średnie.)

II.

Rezultat egzaminu dojrzałości w roku 1899 jest wcale pomyślny. Przystąpiło do egzaminu dojrzałości w gimnazyach 977 abituryentów (w roku ubiegłym 970), między tymi 895 uczniów publicznych i 82 eksternistów; uznano za dojrzałych z odznaczeniem 136 uczniów publicznych; za dojrzałych 680 uczniów publicznych i 58 eksternistów, czyli ogółem za dojrzałych 816 uczniów publicznych a 58 eksternistów; reprobowano zaś 79 uczniów publicznych i 24 eksternistów.

W szkołach realnych przystąpiło do egzaminu dojrzałości 166 abituryentów (w roku ubiegłym 138), między tymi 151 uczniów publicznych i 15 eksternistów; uznano za dojrzałych z odznaczeniem 16 uczniów publicznych i 1 eksternistę; za dojrzałych 122 uczniów publicznych i 9 eksternistów; reprobowano 13 uczniów publicznych i 5 eksternistów; z uczniów publicznych złożyło przeto egzamin 138, a reprobowano 13; z eksternistów złożyło egzamin 10, a reprobowano 5.

Z końcem roku szkolnego 1898 9 klasyfikowano w gimnazyach 15.028 uczniów publicznych i 342 prywatystów, razem 15.370 uczniów. Z zapisanych na początku roku 16.441 uczniów ubyło przeto 1071 czyli mniej niż 6 prc. (podczas gdy w roku ubiegłym ubyło 7 69 prc.). W szkołach realnych klasyfikowano 2270 uczniów publicznych i 44 prywatystów, razem 2314 uczniów. Z zapisanych na początku roku 2451 uczniów ubyło przeto 137 czyli 5·6 prc. (10·26 prc.)

Z uczniów klasyfikowanych świadectwa pomyślne uzyskało w gimnazyach 85 94 prc., a w szkołach realnych 83·1 prc. ogólnej liczby.

Nauki historyi kraju rodzinnego udziela się we wszystkich szkołach średnich (w dwóch klasach niższych i dwóch wyższych). Uczęszczają na tę naukę wszyscy uczniowie tych klas w liczbie 8480.

Nauka języka ruskiego jest obowiązkową w gimnazyach z językiem wykładowym ruskim i gimnazyum II. we Lwowie. W innych zakładach zaś jest względnie obowią-

---

49)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XVI.

(Ciąg dalszy).

Może zostanie Blatter: zawsze on krewny.... Niech on będzie do jesieni; nie był zresztą wmieszany w tę sprawę....

— Ale innym nie daruję!

Podniecony tem postanowieniem, patrzał gniewny na oświetlony dworek Szmula i przyspieszył kroku, aby prędzej wywrzeć swój gniew i wrócić do oczekującej go żony.

Drzwi sieni i drzwi pokojowe były otwarte narozcież. Spojrzał. W pokoju, oświetlonym siedmioramiennym świecznikiem, zobaczył dziewięciu żydów, modlących się gorliwie.

Na odźwierku przybite mezize, przykazania oprawione w szkło, błyszczały ostrym promieniem.

Tałes, rodzaj szerokich, tkanych w pasy białe i czarne, ręczników niemal kwadratowych, zakrywały głowę i boki twarzy, by nic zewnętrznego nie rozrywało uwagi modlącego się. Na czołach małe kwadraty tefilin czerniły się w świetle wraz z recijes, wstążkami skórzanemi do przytrzymania; kołysały się poniżej piersi cyces, nici widzenia, sznureczki ściągnięte węzłami, a biodra były opasane jedwabnym pasem, gertel, za który wkładali kiedy niekiedy ręce. Modlili się, jęcząc z cicha, kiwając się nad otwartemi księgami.

Drżący, usunął się w cień, oparł o słup ganku i patrzał, poruszony do głębi przypomnieniem swej młodości. Tak, to piątek dzisiaj i oni, wygnańcy na tej ziemi, zebrali się na wspólną modlitwę.

Wtem siwy starzec zanucił drżącym głosem:

— Niczże was to nie obchodzi, o, wszyscy, którzy mimo idziecie drogą? Obaczcie, a oglądajcie, jeśli jest boleść, jako moja boleść, która mi jest zadana; jako mię zasmucił Pan w dzień gniewu zapalczywości swojej.

Inni zajęczeli głośniej i tem gorliwiej mruczeli modlitwy. A z kąta pokoju odezwał się głos spiewny, pełen smutku i żalu:

— Za śmieci i za pomiotło położyłeś nas w pośrodku tych narodów. Otworzyli na nas usta swoje wszyscy nieprzyjaciele nasi. Łowili mnie ustawicznie jako ptaka nieprzyjaciele moi bez przyczyny. Wrzucili do dołu żywot mój, a przywalili mnie kamieniem. Wezbrały wody nad głową moją, i rzekłem: Jużci po mnie!

Żal modlących przechodził w jakieś łkania smutku i rozpaczy. A starzec znów spiewał bezdźwięcznym głosem:

— Widzisz, o, Panie, bezprawie, które mi się dzieje; osądźże sprawę moją. Widzisz wszystką pomstę ich i wszystkie zamysły ich przeciwko mnie. Obacz siadanie ich i wstawanie ich: jam zawżdy jest pieśnią ich.

Nachylania się ich ciał ku rozłożonym książkom straciły dotychczasową rytmiczność, przeszły w gwałtowne wstrząsania, a jęki i tony narzekania wzmagały się i dopiero zwolna przeszły w jedną ogólną głośną skargę, gdy jeden z modlących się zawołał tonem żałosnym:

— Ojcowie nasi zgrzeszyli, niemasz ich, a my nieprawość ich ponosimy. Niewolnicy panują nad nami; niemasz ktoby nas wybawił z ręki ich. Dlategoż mdłe jest serce nasze, dlatego zaćmione są oczy nasze: dla góry Syońskiej, że jest spustoszona i liszki chodzą po niej. Przeczże nas na wieki zapominasz, a opuszczasz nas przez tak długi czas?

Już pierwsze słowa modlitwy starca, zrobiły na nim wrażenie wyrzutu i skargi przeciwko niemu. Zadrżał i spojrzał w głąb swej duszy, rozpamiętywując swą przeszłość lat dziecięcych. A gdy posłyszał skargę głośną drugiego z modlących się, odżyły wszystkie zarzuty, czynione mu przez żonę z powodu żydów, wszystkie oskarżenia chłopów i bab. wszystkie słowa niechęci, gniewu, nienawiści.... I niejako uzupełnieniem jego myśli były znów słowa starca. Wzrosło w nim oburzenie, że on, ich brat, krew z ich krwi, kość z ich kości, miał być narzędziem ich kary; miał dorzucić kamień do góry nieszczęść, która ich przywala; miał zostać mieczem w ręku ich wrogów; zwiększyć ich niedolę, wycisnąć krwawe łzy z oczu spłakanych...

Zdawało mu się, że nagle jakaś nieznana i niewidzialna siła zerwała z niego i w proch rzuciła, jako niepotrzebny łachman całą jego naukę, wszystko, co przeżył w ostatnich latach. I stał tak obnażony przed wielkim, wszechmocnym i strasznym w swym gniewie i mściwym Jehową. A ten Bóg, objawiający się w ogniu, odczuty przez gromy, nieszczęścia i kary, zawiesił nad nim, nad odstępcą, swą straszną rękę i naznaczył go na ofiarę swej zapalczywości!

I był jako proch zdeptany; jako liść zeschły, miotany przez wiatry, który rzucił drzewo rodzime i był wleczony na obce pustkowie!

Zdjął go strach, niemoc ducha, wielki smutek i rozpacz.

Wtem usłyszał słowa wspólnej modlitwy:

— Wysławiam Imię Twoje, żeś zachował ciało moje od zginienia i od sidła języka potwarczego; od warg sprawujących kłamstwo, a przeciwko nieprzyjaciołom moim byłeś mi pomocnikiem. Otoczyli mię byli zewsząd, a nie było, ktoby ratował; oglądałem się na ratunek ludzki, ale go nie było. Poddajcież tedy szyje wasze pod jarzmo, a niech przyjmie dusza wasza karność i niech się rozraduje w miłosierdziu Bożem, a nie wstydźcie się za chwałę Jego!

A starzec, po skończonej modlitwie, dorzucił głosem wyraźnym:

zkową dla tych uczniów, którzy się na nią zapiszą. Na tę względnie obowiązkową naukę uczęszcza w bieżącym roku szkolnym 2790 uczniów. Nie zaprowadzono tej nauki jeszcze tylko w 3 zakładach, nastąpi to jednak w najkrótszym czasie, skoro tylko pozyskać będzie można ukwalifikowanych nauczycieli.

Nauki języka polskiego jako względnie obowiązkowej udziela się w gimnazyach z językiem wykładowym ruskim; uczęszcza na nią 998 uczniów.

Nauki języka francuskiego jako przedmiotu nadobowiązkowego udziela się w 14 gimnazyach; uczęszcza na nią 973 uczniów. W szkołach realnych nauka tego języka jest obowiązkowa. Nauki języka angielskiego udziela się w dwóch zakładach; uczęszcza na nią 33 uczniów. — Obok innych nadobowiązkowych przedmiotów nauki gimnastyki udziela się w 34 zakładach; uczęszcza na nią 6465 uczniów.

W ubiegłym roku prowadzono dalej starania o zapewnienie pomyślnego rozwoju fizycznego młodzieży, a mianowicie rozszerzono obowiązkową naukę gimnastyki w gimnazyum III. w Krakowie i IV. we Lwowie na klasy piąte i zaprowadzono obowiązkową naukę gimnastyki w niższych klasach gimnazyum św. Anny w Krakowie i gimnazyum w Stanisławowie; zaś na rok następny zezwolił już P. Minister wyznań i oświaty, aby obowiązkową naukę gimnastyki zaprowadzono w gimnazyum w Samborze.

Stali nauczyciele gimnastyki są już w trzech zakładach średnich (w wyższej szkole realnej w Krakowie, w gimnazyum III. w Krakowie i w gimnazyum IV. we Lwowie); na rok następny posady takie ustanowione są dla gimnazyum św. Anny w Krakowie i dla gimnazyum w Stanisławowie, a Rada szkolna krajowa wyraża swoje zadowolenie, iż na posady te mogła pozyskać lekarzy, ukwalifikowanych do nauczania gimnastyki.

Obok nauki gimnastyki prowadzi się wszędzie, gdzie na to pozwalają stosunki, gry i zabawy młodzieży, urządza się wycieczki i marsze.

Na koniec kilka dat ze statystyki uczniów przy końcu roku szk. 1898/9. Według religii było w gimnazyach i szkołach realnych na 17.684 uczniów: obrz. łać. 10.988 (62·13 prc.), gr. kat. 3249 (18·37 prc.), ormiańskiego 48 (0·27 prc), gr. oryent 5, ewangelików 102, izraelitów 3281 (18·56 prc.), innych wyznań 11. — Według narodowości, na 17.684 uczniów szkół średnich, było: Polaków 14.141 (79·97 prc.), Rusinów 3092 (17·49 prc.), Niemców 412 (2·33 prc.), Czechów 34, Węgrów 4.

Popieranie przemysłu rękodzielniczego.

I.

(tm) Przesilenie, w jakiem od dłuższego czasu pogrążony jest przemysł drobny skutkiem niebywałego rozwoju fabrycznej produkcyi wytworów przemysłowych, wysunęło kwestyę ochrony i dźwignięcia rękodzieła do rzędu zagadnień społecznych, niecierpiących zwłoki. Niemal powszechnie już uznano, że ostatecznym wyrazem tej zaciętej walki, jaka rozgrywa się między warstatem a fabryką, nie może i nie potrzebuje być zagłada rzemiosła. Przeciwnie, jeśli jest poniekąd pewnikiem ekonomicznym fakt, doświadczeniem wieków stwierdzony, że nowe formy produkcyi nigdy nie czynią form dawniejszych zupełnie zbytecznemi, to i o przyszłość przemysłu drobnego możnaby być spokojnym — w teoryi. Inna rzecz w praktyce. Aby rzemiosło obok maszyny skutecznie ostać się mogło, powinno mieć dostateczny zasób siły i energii, któraby mu pozwoliła nietylko przetrwać „ciężkie czasy“ obecne, ale i doskonalić się stopniowo, aby sprostać corazto wyższym wymaganiom, jakie niesie z sobą powszechny postęp gospodarczy. Do tego zaś wystarczy — cenna gdzieindziej — zasada samopomocy, lecz poprzeć ją musi odpowiednie współdziałanie z zewnątrz, współdziałanie czynników publicznych, a przedewszystkiem Państwa, któremu już ze stanowiska społecznego na utrzymaniu średniej, zdrowej i silnej warstwy rękodzielniczej z natury rzeczy zależy.

Z pewnem zadowoleniem wypada stwierdzić, że jednem z pierwszych w Europie państw, które tak właśnie pojęły zadanie swe w obec przemysłu drobnego, jest Austrya. Akcya rządowa w dziedzinie popierania rzemiosła rozwinęła się tu wprawdzie dopiero w ostatniem dziesięcioleciu i z nader skromnych urosła początków, mimo to wszakże dziś już wydaje rezultaty, które zwracają uwagę państw obcych i skłaniają je do wzorowania się na przykładzie Austryi.

Korzystając ze szczegółów, ogłoszonych świeżo przez radcę sekcyjnego w Ministerstwie handlu dr. A. Breychę, pragniemy w treściwym zarysie przedstawić rozwój tej akcyi i jej znaczenie dla sfer rękodzielniczych.

Wywołała ją rozprawa budżetowa wiedeńskiej Izby posłów w jesieni 1891 roku. Z kilku stron wskazano wówczas na ciężkie położenie stanu rzemieślniczego, a w szczególności dr. Menger poruszył myśl dopomagania rękodzielnikom w nabywaniu motorów, przyrządów i obznajamianiu się z nowemi metodami produkcyi, tudzież kursów zawodowych w rozmaitych gałęziach przemysłu. Poparł tę myśl czynnie ówczesny Minister handlu mrgr. Bacquehem, wstawiając po raz pierwszy do budżetu na rok 1892 kwotę 10.000 zł., przeznaczoną na popieranie przemysłu drobnego. Przy pomocy owego funduszu urządzono najpierw stałą wystawę motorów i przyrządów rękodzielniczych przy c. k. Muzeum technologicznem w Wiedniu. Niebawem zaczęły powstawać podobne wystawy i w innych miastach, a od roku 1895 wchodzą przy wspomnianem Muzeum wiedeńskiem w życie kursa naukowe dla majstrów i czeladzi, szewców, stolarzy, krawców, ślusarzy cieśli i t. p. — I ta nowość przyjmuje się wkrótce także w innych krajach przedlitawskich. W r. 1897 program akcyi rządowej rozszerza się przez udzielanie pożyczek, które ułatwiać mają powstawanie stowarzyszeń surowcowych, magazynowych i wytwórczych,— w roku 1898 powstają pierwsze wystawy prac uczniów rękodzielniczych (terminatorów), wreszcie w roku 1899 Rząd całą akcyę wiedeńską popierania przemysłu drobnego organizuje na nowo, bierze pod szczególną uwagę t. zw. naukę majsterską i przytułki dla terminatorów, a Ministerstwo handlu obejmuje po raz pierwszy rozdział dostaw wojskowych, zastrzeżonych dla drobnego przemysłu.

Równolegle z rozszerzeniem się programu rządowego wzrastają także stopniowo sumy, na ten cel w budżecie państwowym przeznaczone. Budżet na r. 1900 zawiera w osobnym tytule preliminarza ministerstwa handlu 270.000 złr. na popieranie rzemiosła. Z doliczeniem kwoty 420.000 złr., przyznanej w roku ubiegłym na zakupno gmachu, w którym się cała ta akcya rządowa w Wiedniu koncentruje („instytut dla popierania przemysłu drobnego“, w pierwszych dniach b. m. uroczyście otwarty w obecności Najj. Pana), wydało państwo dotychczas na cele wspomniane, od r. 1892 począwszy, ogółem około 1,150.000 złr. czyli 2,300.000 koron.

Tu również odrazu zaznaczyć wypada, że inicyatywa rządowa pobudziła do analogicznego działania także inne czynniki, przychylnie dla stanu rękodzielniczego usposobione, a mianowicie Wydziały krajowe i Izby handlowe i przemysłowe, których udział w popieraniu przemysłu drobnego staje się wcale poważnym. Nie wchodząc w szczegóły, dość wspomnieć na razie o kursach majsterskich, urządzanych od paru lat stale przez galicyjski Wydział krajowy, niemniej o Muzeum przemysłowem technologicznem we Lwowie, którego statut już jest zatwierdzony, a które na wzór podobnych instytucyj praskiej i libereckiej niebawem już ma być otwarte, dzięki staraniom i ofiarności lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Akcya rządowa na polu popierania przemysłu drobnego rozwija się dotąd w trzech głównych kierunkach:

1. techniczne popieranie rzemiosła przez wprowadzenie i uprzystępnianie wypróbowanych środków i metod produkcyi;

2. popieranie organizacyi ekonomicznej, opartej na stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych;

3. wywieranie odpowiedniego wpływu na kształcenie młodzieży rękodzielniczej.

Całą akcyą kieruje Ministerstwo handlu, przy którem istnieje osobny departament dla spraw popierania przemysłu. We wszelkich kwestyach ważniejszych, zasięga Rząd nadto zdania rady przybocznej, która obecnie pod przewodnictwem szefa sekcyi bar. Weigelsperga składa się z 35 członków, przeważnie posłów do Rady państwa i Sejmów, wybitniejszych członków Izb handlowych, zastępcy centralnego inspektoratu przemysłowego i t. p. Oddział dla popierania przemysłu w Ministerstwie handlu liczy w tej chwili około 40 funkcyonaryuszy, urzędników konceptowych i technicznych nauczycieli zawodowych, werkmistrzów, oraz specyalistów n. p. dla spraw stowarzyszeń i t. p.

Przechodząc z kolei do omówienia głównych kierunków działalności rządowej, zaczniemy od pierwszej z grup wyżej wspomnianych, która obejmuje popieranie rzemiosła pod względem technicznym.

Bezrobocie w kopalniach węgla.

Następstwa strejku w kopalniach węgla i idącego za nim braku węgla, dają się odczuwać w Pradze coraz dotkliwiej. Prawie wszystkie rafinerye cukru w Czechach zastanowiły ruch u siebie, podobnie wiele innych fabryk, a także i w fabrykach, które są jeszcze w ruchu, zapasy węgla wystarczą tylko na czas bardzo krótki. Centralne biuro komercyalne stowarzyszenia górniczego i hut żelaza w Witkowicach, dalej praskiego stowarzyszenia fabryk żelaza i czeskiego stowarzyszenia montanicznego, rozesłało okólnik, według którego w skutek strejku część fabryk przez to biuro reprezentowanych, musiała zaprzestać normalnej pracy. Inne fabryki będą zaprzestawały produkcyi stopniowo, a po części już w najbliższych dniach ją zupełnie zamkną. — Podobnie w Pradze rozesłano okólnik, wzywający, aby w obec braku węgla i płynącego ztąd niebezpieczeństwa, że trzeba będzie zupełnie zaprzestać wyrobu gazu do oświetlenia, o ile możności oszczędzano gazu. W danym razie gazownia miejska zaprzestanie przedewszystkiem dostarczać gazu do prywatnego użytku w pomieszkaniach, potem, gdyby i to nie wystarczyło i trzeba było produkcyę jeszcze ograniczyć, zaprzestanie dostarczać go dla sklepów, a wreszcie, w ostatnim rzędzie, także i dla przedsiębiorstw, które używają gazu jako siły motorowej. — Twierdzą także, że w razie przeciągania się strejku, trzeba będzie zamknąć od 1 lutego wszystkie szkoły ludowe w Pradze.

Wczorajsza *Wiener Abendpost* donosi, że u szefa sekcyi bar. Blumenfelda w Pradze odbyła się w czwartek konferencya właścicieli kopalń rewiru Kładno. Obradowano nad kwestyą obesłania urzędu pojednawczego. Właściciele kopalń oświadczyli w końcu, że do urzędu tego wyszlą swych delegatów, czynią to jednak tylko na dowód swej powolności wobec Rządu. Zaznaczają z góry, że na żądania robotników, o ile one są im dotychczas wiadome, przystać nie mogą i to same zaznaczą także na konferencyi urzędu pojednawczego.

Sytuacya w rewirach czeskich prawie niezmieniona. Do zaburzeń nigdzie nie przyszło. Dzisiaj zbiorą się dwa urzędy pojednawcze: w Pilznie i w Kładnie. W szaclarskich szybach „Marya“ i „Elżbieta“ wybuchł strejk. Wysłano tam żandarmeryę.

Z Kładna telegrafują, że stan rzeczy ciągle tam jeszcze jednakowy; spokój niezakłócony.

W 18 szybach w Brüx stawiło się do roboty nocnej wczoraj wieczorem 25 procent ogólnej liczby robotników. W kilku szybach górnicy wypowiedzieli już pracę. Położenie zresztą niezmienione.

Z prasy rossyjskiej.

Korespondent poznański *Siew. Kur.* opisuje obecne stosunki polsko-niemieckie w Księstwie Poznańskiem i przychodzi do wniosku, że „rok nowy Polacy pod berłem pruskiem rozpoczęli pod jak najgorszemi wróżbami“. Autor przytacza szereg znanych zarządzeń, poczem przychodzi do wniosku, że „walka z Polakami nie może się skończyć zwycięstwem Niemców już choćby dlatego, że na kresach wschodnich Prus Polacy są żywotniejsi, odznaczają się większą siłą rozrodczą, a zapędy germanizacyi wpływają właśnie na zjednoczenie się Polaków i pobudzają ich do tem skuteczniejszej obrony.“

Nowosti snują z okazyi rozpoczęcia nowego roku pewne pomyślne wróżby dla prasy. Być może — pisze dziennik — pierzchną pewne niedowierzania i wątpliwości, wywołane przez samą myśl zjazdu pracowników pióra w celu wymiany zdań w kwestyi ich materyalnych i duchowych potrzeb; być może, że rewizya ustawodawstwa prasowego zajmie pierwsze miejsce w szeregu oczekiwanych reform; być może, iż ocenienie i krytyka zarządzeń rządowych nie będą uważane w przyszłości za zuchwałą napaść na powagę władz i t. d. Do słów powyższych *Siew. Kur.* dodaje od siebie następujący komentarz: Niestety, w tej tyradzie zbyt często spotyka się wyrażenie „być może“. Wszystko, o czem mówią *Nowosti*, odnosi się do najgorętszych pragnień całej prasy, trudno jednak zgodzić się na optymizm tej gazety.

Siewiernyj Kuryer zamieszcza felieton o „Uniwersytecie ludowym Adama Mickiewicza“ we Lwowie i o zorganizowanych przez profesorów lwowskiego Uniwersytetu wykładach popularnych we Lwowie i na prowincyi. Autor wyraża się sympatycznie o obu tych instytucyach.

KRONIKA

Lwów, 27 stycznia.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński udzielać będzie jutro, w niedzielę, audyencyj a w poniedziałek rano wyjeżdża na dni kilka do Wiednia.

— **Nabożeństwo dziękczynne** na intencyę Najj. Pana odbyło się dnia 21 b. m. w kościele parafialnym wielickim, urządzone staraniem tamtejszej Czytelni św. Kunegundy, założonej przez górników salinarnych, za odznaczenie ich medalami służbowymi.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska. Mianowany wicedziekanem dekanatu wielickiego ks. Antoni Gruszecki. — Instytucyę kanoniczną na probostwo w Rybnej otrzymał ks. Ferdynand Widlarz; na probostwo w Krzeszowie ks. Michał Bochenek; na probostwo w Podgórzu ks. Antoni Gruszecki; na probostwo w Graboszycach ks. Kazimierz Paleczek, wikaryusz w Zawoi. — Przeniesieni: ks. Władysław Vrana z Kóz do Żywca, ks. Władysław Rychlik z Zebrzydowic do Kóz, ks. Stanisław Kwiatkowski z Nowej Góry do Zebrzydowic; posada wikarego w Nowej Górze pozostanie dla braku kapłanów nieobsadzoną; — ks. Józef Zieliński z Międzybrodzia do Rajczy; posada wikarego w Międzybrodziu nieobsadzona; — k. Karol Kowicki administrator z Krzeszowa na wikarego do Makowa, ks. Wojciech Sidziński z Nowego Targu do Oświęcimia. — Zamianowani administratorami: ks. Józef Kozik, dot. administrator w Rybnej, mianowany administratorem parafi w Bieżanowie; ks. Jan Wcisło, dot. administrator w Podgórzu, mianowany administratorem w Podstolicach; ks. Ludwik Konopnicki, dot. wikaryusz w Oświęcimiu, mianowany administratorem parafii w Bestwinie.

Zmarli: ks. Józef Kufel, proboszcz w Bieżanowie; ks. Jan Wajda, proboszcz w Bestwinie.

Konkurs: na probostwo w Bieżanowie rozpisany z terminem trwania do końca stycznia b. r.; na probostwo w Podstolicach i w Bestwinie do końca lutego b. r.

Ks. Stanisław Jagła uwolniony wskutek słabości z posady wikaryusza w Rajczy.

Obowiązki zast. katechety w szkołach ludowych: męskiej im. św. Mikołaja i XVIII żeńskiej w ogrodzie Angielskim w Krakowie, powierzono ks. Aniołowi Madejewskiemu, kapłanowi z zakonu OO. Kapucynów, w miejsce ks. Franciszka Baniewskiego, który zapadł na zdrowiu.

Dyecezya tarnowska. Zmarł w Czchowie ks. Jan Buczyński, deficyent, w 78 roku życia a 52 kapłaństwa.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** W poniedziałek, 29 b. m., odbędzie się wycieczka, celem zwiedzenia pawilonu przeznaczonego na wystawę paryską. Wydział główny zaprasza członków Towarzystwa, by raczyli się zgromadzić w dniu wymienionym o godzinie 6 wieczorem przed t. zw. pałacem Biesiadeckich, plac Halicki.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Jana Kilińskiego urządza w dniu 29 b. m. zarząd Stowarzyszenia przemysłowego korporacyi szewskiej.

— **Ruch telegraficzny** na liniach galicyjskich w miesiącu grudniu z. r. Nadano depesz: rządowych niepłatnych 5, w służbie telegrafu 3976, zapłaconych 93.259. Nadeszło depesz: rządowych niepłatnych 19, w służbie telegrafu 10.151, zapłaconych 100 839. Przetelegrafowano depesz 312.340. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 520.589. Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 47.206 zł.

— **Ogólne** zwyczajne zgromadzenie członków Banku zaliczkowego we Lwowie odbędzie się we środę, dnia 31 b. m., o godzinie 5 po południu w biurze Banku zaliczkowego, ul. Hetmańska 10.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Zapowiedziane powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi cieszą się wielkiem powodzeniem. Na zgromadzeniu inauguracyjnem w Stryju w niedzielę, dnia 14 b. m., zebrało się w jednej z sal warstatów kolejowych około 450 osób, między niemi przeszło 200 robotników kolejowych. Po wstępnem przemówieniu przewodniczącego zarządu wykładów prof. dr. Ćwiklińskiego, który określił cel i zadanie wykładów, wygłosił prof. dr. Dembiński rzecz o Kościuszce. Audytoryum z wielkim zapałem słuchało wymo-

---

— Odprawujcie w czas dzieło wasze, a da wam zapłatę waszą On czasu swego!

Słuchał i stał, nie mogąc od nich oczu oderwać; zdawało mu się, że dopiero teraz poczuł się sobą, że przejrzały oczy, rozwidnił się mózg, odczuło serce jego! Tak, to oni, to bracia jego znieważani, spotwarzani, pogardzani modlą się w tej chacie i tęsknią do Syonu opuszczonego, po którym liszki chodzą, skarżą się na niesprawiedliwość i Jehowie przynoszą swe żale, jęki i łzy.

Teraz zrozumiał, dlaczego bronił ich zawsze i będzie zawsze bronił. Zapomniał, po co i z czem przyszedł do nich; widział i czuł w nich swoich braci nieszczęśliwych.

Tymczasem modlący się złożyli swe modlitewne przybory, ułożyli systematycznie do woreczków ciemnych i gwarzyli o sprawach codziennych, blizkich, dotyczących ich bytu.

Chciał wejść, lecz trudno mu było porzucić ten obraz, który rozweselał duszę jego. Żona karbowego, obchodząc dom, spostrzegła jego postać, przytuloną do słupa, krzyknęła przerażona i wraz ze świecą wybiegł mąż z innymi.

— To sam jasny dziedzic! — zawołała tonem uspakajającym.

Odkryty w swej kryjówce skinął głową i odruchowo szepnął:

— *Güten szabas!*

(Ciąg dalszy nastąpi).

wnych słów prelegenta i podziękowało mu gorącym aplauzem.

Równie licznie zebrała się publiczność na drugi odczyt w Stryju, wygłoszony w następną niedzielę przez inżyniera prof. Fiedlera: „O cieple“.

Tejże samej niedzieli, to jest 21 b. m., przewodniczący prof. dr. Ćwikliński otworzył w Tarnopoln w sali ratuszowej pierwszą seryę sześciu wykładów, poczem prof. dr. Twardowski wygłosił przed licznie zgromadzonymi słuchaczami (320 osób) odczyt: „Od czego zależy siła uczuć“.

Dalsze wykłady zarówno w Stryju jak w Tarnopolu odbywać się będą wedle ogłoszonego poprzednio programu.

Zarząd wykładów wydał obecnie seryę I. „Programów powszechnych wykładów uniwersyteckich“. Są to zebrane w całość programy i streszczenia wykładów, które odbyły się w pierwszym kursie, t. j. w miesiącach listopadzie i grudniu z. r. Streszczenia te, rozdawane pomiędzy słuchaczy po każdym wykładzie, zebrane obecnie w całość, tworzą bardzo cenne kompendium kwestyj, które na wykładach były omawiane, ułatwiają one słuchaczom oryentowanie się w wykładach i korzystanie z nich, a z pożytkiem mogą być także czytane przez wszystkich w ogóle. To też zapewne broszurka ta o ośmdziesięciu kilku stronnicach druku, zwłaszcza wobec niezwykle niskiej ceny (20 halerzy) znajdzie licznych odbiorców. Do nabycia w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta.

Programy seryi drugiej, rozdawane obecnie na wykładach luźnie, wyjdą także w formie książkowej, po ukończeniu sześciotygodniowego kursu, t. j. przy końcu lutego b. r.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę dnia 28 stycznia wykładać będą:

w Czytelni kolejowej koło głównego dworca kolei, od godziny 6 do 7 dr. S. Głąbiński „O kwestyi społecznej“;

w Stow. „Jedności“, ul. Piesza 1, od godziny 5 do 6 dr. P. Stebelski „O karze i środkach karnych w rozwoju historycznym“;

w Stow. „Skała“, ul. Mickiewicza 28, od godziny 5 do 6 prof. M. Lityński „Z dziejów sztuki. Nauka o stylach starożytnych“;

w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, od godziny 6 do 7 dr. M. Ernst „O gwiazdach i sposobach ich poznawania“.

Na każdym wykładzie i w księgarni Gubrynowicza dostać można książkowe wydanie wszystkich streszczeń pierwszej seryi po cenie 20 halerzy.

— **Bilety na bal** d. 28 b. m. na rzecz oświaty w Paranie, do nabycia w niedzielę od godziny 10—5 w Towarzystwie handlowo-geograficznem (dom nattowy), od 7 wieczorem zaś przy kasie. Karnety malowane do oglądania w handlu p. Bromilskiego.

† **Księżna Adelajda Szlezwicko-Holsztyńska,** matka cesarzowej niemieckiej Augusty, zmarła — jak już doniósł nam wczoraj telegram — w dniu 25 b. m. przed południem w Dreznie. Księżna urodziła się w dniu 20 lipca 1835 w Langenburgu, jako córka księcia Ernesta zu Hohenlohe Langenburg i księżnej Feodory von Leiningen, siostry przyrodniej królowej angielskiej Wiktoryi. W dniu 11 września 1856 r. poślubiła dziedzicznego księcia Fryderyka zu Szlezwig-Holstein-Sonderburg-Augustenburg i zamieszkała z nim w Gotha, poczem w roku 1869 przenieśli się po śmierci ojca męża do dziedzicznego zamku Primkenau na Szląsku. Tutaj oddawała się księżna wychowaniu dzieci i grze na fortepianie, którego była zwolenniczką. Księżna Adelajda pozostawiła prócz cesarzowej niemieckiej Augusty Wiktoryi jeszcze córki: Karolinę Matyldę, zamężną za księciem Fryderykiem Ferdynandem, szefem wojsk liniowych księstwa Szlezwik-Holstein-Sonderburg-Glücksburg, Ludwikę Zofię, małżonkę księcia Fryderyka Leopolda pruskiego i niezamężną księżniczkę Feodorę. Jedynym synem księżnej — gdyż drugi Chrystyan Fryderyk umarł będąc dzieckiem — jest książę Ernest Günther zu Szlezwig-Holstein, który mieszka, obecnie ze swoją małżonką księżniczką Dorą von Sachsen-Koburg w zamku Primkenau.

— **Lektorat języka ruskiego.** Przypominamy, że na Uniwersytecie lwowskim zorganizował Rząd lektorat języka ruskiego, ażeby podać możność wyuczenia się tego języka tym Polakom, którzy go nie umieją. Spodziewać się przeto należy, że Polacy, zwłaszcza ci, którzy w przyszłości będą kompetowali o urzędy, a którzy nie władają językiem ruskim, zechcą korzystać z tej podanej im sposobności.

— **Wydział** Towarzystwa oszczędności kobiet na posiedzeniu odbytem w dniu 23 b. m. uchwalił udzielić: na gimnazyum polskie w Cieszynie 200 koron, na szkołę ludową polską w Cieszynie 200 koron, na Dom polski w Ostrawie morawskiej 200 koron, dla Towarzystwa robotnic chrześciańskich „Równość“ we Lwowie 200 koron.

— **Podrzucenie dziecka.** Wczoraj wieczorem o godzinie pół do 9 znaleziono koło bramy przytuliska „Dzieciątka Jezus“ przy ulicy Paulinów kilka dni liczące dziecię płci żeńskiej. Dziecię powite było w pierzynce z białego perkalu w niebieskie paski i powijacz czerwony w białe pasy, na głowie miało włóczkowy czepeczek z niebieską wstążeczką i kawałek jedwabnej chustki popielatej w białe kropki. Obok rączek znajdowała się biała kartka papieru z napisem: „Ochrzczone pod literami K. B. matka się kiedyś zgłosi“. Dziecię oddano do zakładu, śledztwo wdrożono.

— **Wiadomości policyjne.** Aresztowano Samuela Baumana, 16 letniego właczęgę, który przy pomocy podrobionych świadectw żebrał dla rzekomo chorej matki i 4ga rodzeństwa. — Skradziono z magazynu handlarza mebli, Joela Münzera, dwa kojce z 30 kurami, wartości 90 koron; na szkodę zaś W. Stocka, ulica Sykstuska l. 4, dwa srebrna dęte lichtarze, wartości 120 K.

— **Skorzystał z twardego snu** J. Haasowej, dozorczyni domu pod l. 3 ul. Kampiana, nieznany sprawca i dobywszy się przez okno do jej stancyi, wykradł suknię czarną jedwabną, migdałową wełnianą, kapę wiszniową i inne rzeczy, wartości 120 K.

— **Skok z pociągu.** Z pociągu osobowego, dążącego w kierunku Lwowa, wyskoczyła przed kilku dniami za stacyą Jarosław pewna kobieta, nazwiskiem Aniela Szeliga, i odniosła ciężkie obrażenia ciała. Zachodzi obawa, że nastąpiło wstrząśnienie mózgu. Najbliższym pociągiem ciężarowym odesłano ją do szpitala przemyskiego. Śledztwo sądowe w toku.

— **Przejechany przez pociąg kolejowy.** W dniu 22 b. m. posługacz kolejowy ze stacyi Staroniwa, Tomasz Popek, znalazł o godzinie 7 wieczorem na szynach linii kolejowej Rzeszów-Jasło, w kilometrze 675·34 zwłoki ułana 3 pułku obrony krajowej, nazwiskiem Onufry Watras. Nazajutrz odbyła się sekcya zwłok nieboszczyka, która stwierdziła, iż zmarły przejechany został przez pociąg osobowy, wychodzący o godzinie 6 m. 30 wieczorem z Rzeszowa do Jasła. Przypuszczalne jest samobójstwo. Dochodzenie karno-sądowe zarządzono.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Chrząstowie, Helena z ks. Sułkowskich Henrykowa hr. Potocka, córka Antoniego ks. Sułkowskiego, ordynata na Rydzyuie, generała dywizyi i generał-adjutanta cara Aleksandra I. Pozostawia synów hr Roderyka i hr. Aleksandra, córkę hr. Taidę, oraz liczny poczet wnuków i prawnuków. Pogrzeb odbył się w Koniecpolu.

Marcin Kęszycki, właściciel majątku Sieciechowiec, w Królestwie Polskiem, i Dźwiniaczki, w Galicyi, w 66 roku życia. Śmierć nastąpiła w wagonie kolejowym w powrocie z Zakopanego. Pogrzeb odbędzie się d. 30 b. m. w Dźwiniaczce.

— **Uwięzienie kupca.** W Miskolczu uwięziono tamtejszego kupca towarów bławatnych, Wilhelma Moszkowitza, na żądanie wiedeńskiego Związku wierzycieli, z powodu fałszywej krydy. Passywa jego wynoszą 71.500 koron, aktywa zaś zaledwie wystarczą na opędzenie kosztów postępowania konkursowego.

— **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się w dniu 21 w Walawie na Bukowinie. Mikołaj Kozman, 42-letni gospodarz tamtejszy, czerpiąc wodę ze studni, wpadł do niej i utonął. Kozman cierpiał na epilepsyę i prawdopodobnie podczas jednego takiego ataku utracił życie.

— **Uwięzienie „pięknej Olgi“.** Znana we Wiedniu hrabina Beauté Murat (Madame Blanchard), zwana „piękną Olgą“, została z powodu popełnienia rozmaitych oszustw uwięzioną w Zurychu. W ostatnich dniach — jak telegrafują z Zurychu — ukończono przeciw niej śledztwo i przedłożono akta sprawy prokuratorowi państwa. Proces przed trybunałem przysięgłych odbędzie się wkrótce w Zurychu. Olga Murat-Blanchard ma trzyletnią córeczkę, znajdującą się obecnie pod opieką zurychskiego zarządu ubogich. Dziecko to zaofiarowała się adoptować pewna bogata bezdzietna magnacka rodzina z Graubünden.

— **Pożary.** Wczoraj zgorzała w Boguminie do szczętu część fabryki oleju wraz ze wszystkiemi maszynami; kotlarnie uratowano. Z zapasów niewiele tylko uległo zniszczeniu. Fabryka była własnością firmy wrocławskiej.

Dnia 13 b. m. o godzinie 8 wieczorem wybuchł pożar w Tworkowy, pow. orzosteckim, ofiarą płomieni padł dom i budynki gospodarskie wraz z całym inwentarzem, na szkodę do tamtejszego gospodarza Jana Barwistka. Szkoda wynosi 16.000 koron. Budynki były ubezpieczone na 12.924 koron.

W gminie Sorucku wybuchł dnia 11 b. m. ogień na obejściu Ilka Koliniaka, który zniszczył nietylko zabudowania mieszkalne i gospodarcze Ilka Koliniaka, lecz także 3 innych jeszcze gospodarzy, wraz z całoroczną krescencyą. Szkoda wynosi przeszło 5000 koron.

W ostatnich dniach wybuchły pożary w Sułkowicach, niszcząc domy Macieja Pustelnika i Józefa Ogiegło, wyrządzając szkodę na 500 zł., i w gminie Mucharzu, gdzie spłonął dom Doroty Guzdek wraz ze wszystkimi sprzętami domowymi. Szkoda wynosi około 300 zł. W obydwu wypadkach domy nie były ubezpieczone, a powodem pożarów była nieostrożność domowników.

— **Z Wiednia** donoszą, że przed tygodniem była pani Melba u sławnego nauczyciela fortepianu p. Leszetyckiego, w którego domu gromadzi się cały artystyczny Wiedeń. Uczniowie jego mają zawsze wstęp wolny na te zebrania. Wszyscy goście mieli nadzieję usłyszenia pani Melby, wszelkie jednak prośby niepomagały; nareszcie artystka zwróciła się do malutkiego Lwowianina 6-letniego Horszowskiego ze słowami: Jeżeli ty zagrasz — ja zaspiewam. Niestety cudowne dziecko nie dało się nakłonić; swoim dziecinnym głosem zawołał Horszowski: Ja chcę do domu wracać. Tym sposobem zebrani u Leszetyckiego pozbawieni zostali podwójnej przyjemności.

— **Tragicznej kradzieży** dokonano w mieszkaniu jednej z rodzin robotniczych w Łodzi. Oto złodziej, wraz z pościelą zrabowaną z łóżka, uniósł niemowlę, a gdy go zatrzymano, okazało się, że dziecko uduszone.

— **Groźny pożar fabryki.** Dnia 25 b. m.: o godzinie 4 rano wybuchł w Łodzi groźny pożar w starej fabryce bawełny akcyjnego Towarzystwa S. Rosenblatta przy ul. Długiej. Pożar wybuchł z niewyświetlonej dotychczas przyczyny w jednej z sal i objął w krótkim czasie wszystkie piętra, zagrażając stojącym po drugiej stronie ulicy dwom domom. Była chwila, kiedy zdawało się, że spłonie także przylegający nowy gmach fabryczny, jednakże dzięki niezmordowanym usiłowaniom straży pożarnej udało się budynek ten ocalić, spaliła się tylko część fabryki starej. Cała fabryka była ubezpieczona. Straty na razie nieobliczone, wyniosą prawdopodobnie około 200.000 rubli.

W czasie pożaru rozegrały się sceny, tak wstrząsające, że na długo pozostaną w pamięci tych, którzy byli naocznymi świadkami.

Około godziny piątej ze straszliwym hukiem runęła prawa szczytowa ściana. Na szczęście wypadku przy tem nie było. Po chwili jednak zwaliła się w gruzy cała podłużna ściana trzy piętrowa, aż do parteru od strony podwórza i warstatów ślusarskich.

Jednocześnie rozległ się wstrząsający powietrze okrzyk: ratujcie — ludzie pod gruzami! Rzucono się natychmiast w tę stronę i tuż w pobliżu rumowiska wyciągnięto dwa ciała ludzkie — już trupy.

Nie upłynęło kilkanaście minut, gdy z pod gruzów powstaje jakiś człowiek i machając rękami jakby szukając oparcia chwiejnym krokiem dąży w stronę przeciwną palącej się fabryki. „Człowiek, człowiek, ratujcie!“ rozlega się w tłumie. Pobiegli z pomocą inni i na ich ręce padł, jak się później okazało, ślusarz, izraelita z Odessy, Zelde. Stan tego człowieka był straszny. Twarz koloru popiołu, włosy popalone, ubranie również, wzrok błędny. Zawieziono go natychmiast do fabrycznego ambulatoryum gdzie już lekarz pogotowia i inni doktorzy byli czynni.

W tem ktoś daje znać, że z pod gruzów w ślusarni wygląda czyjaś głowa! Znowu szybki ratunek — ale wyciągają już tylko trupa.

Ponieważ rozchodzi się wieść, że pod gruzami są jeszcze zagrzebani, zabrano się tedy energicznie do dzieła i z pod cegły wydostano czwarte ciało, a potem piąte na wpół zwęglone. W ambulatoryum tymczassm opatrywano 5 rannych poparzonych.

Dotychczas wydobyto pięć trupów, być może jednak, że liczba ofiar jest większą, gdyż utrzymują powszechnie, że pod gruzami są jeszcze ofiary.

— **W Paryżu** zaprowadzone zostały w tych dniach automatyczne przyrządy do sprzedaży znaczków pocztowych. Publiczność i dzienniki powitały z ogromnem uznaniem tę wielce pożądaną potrzebę i tak dogodną reformę.

— **Z Paryża** telegrafują: Cieśle zatrudnieni przy budowlach na placu wystawowym rozpoczęli strejk. żądają podwyższenia płac. Jest nadzieja, że strejk ten wkrótce się zakończy.

Dyrektor teatru Columbia, Bolossy-Kiraly, został na żądanie Towarzystwa teatralnego aresztowany pod zarzutem kradzieży rekwizytów i dekoracyj.

— **Wdowa po marszałku Bazaine** zmarła w tych dniach w Meksyku w 58 roku życia. Marszałek Bazaine poślubił ją podczas kampanii meksykańskiej. Gdy marszałek Bazaine pozostawał jako jeniec na wyspie Santa-Margareta — przebywała pani Bazaine z dziećmi również na wyspie i dzieliła jego losy. Wiadomem jest, że tylko jej stanowczości i odwadze zawdzięczał marszałek Bazaine swoją ucieczkę z wyspy. Po śmierci męża powróciła pani Bazaine do Meksyku.

Notatki literacko-artystyczne.

(-Mre-) **Z teatru.** Po latach kilkunastu ujrzeliśmy na naszej scenie zmartwychpowstały na nowo „Świat nudów“. Już po samem przeczytaniu teatralnego afisza wspomnienia rojem umysł obsiadły, a cóż dopiero mam powiedzieć o wrażeniu, ogarniającem widza po podniesieniu kurtyny, po pierwszych słowach, wymówionych przez typowego służącego z manierami dyplomaty. Sylwetki Aszpergerowej, Hoffmanowej, Wisnowskiej przesuwają się w pamięci i mimowoli nasuwa się porównanie obecnej gry artystów z grą ich kolegów i koleżanek z przed paru lat dziesiątków. Z góry zaznaczyć muszę, że nie wszystkich gra wypadła na tem porównaniu z przeszłością dobrze; przyznać i to jednak trzeba, że dyrekcya wyposażyła znakomitą, zawsze jeszcze chętnie grywaną i słuchaną komedyę Edwarda Paillerona, w świetne szaty zewnętrzne, reżyserya zaś staranną widocznie pracą doprowadziła do *ensamblów* bardzo przyzwoitych, a tego — mówię to otwarcie — najwięcej lękałem się, dowiedziawszy się o wznowieniu „Świata nudów“.

A teraz słów kilka poświęcę szczegółom: najtrudniejszą w całej komedyi jest rola Zuzanny de Villiers, choć z drugiej strony chyba mało znajdziemy w literaturze dramatycznej, równie sympatycznych a zarazem tak kapitalnie zarysowanych, plastycznie uwypuklonych postaci scenicznych. Rola to trudna, wymagająca artystki utalentowanej, rutynowanej, z ogromnym temperamentem, ze sporą dozą szczerego liryzmu, ale zarazem taka, która aż się sama prosi — że się już tak wyrażę — by ją odegrać dobrze, by skupić wszystkie siły na stworzenie typu, tak niepodzielne podbijającego względy publiczności. I wczorajsze też hałaśliwe oklaski w górnych sferach widowni teatralnej winna p. Ogińska w znacznej części policzyć na karb autora, który postać podlotka wyrzeźbił z taką artystyczną finezyą. Żeby pracowita nasza artystka zepsuła rolę Zuzanny — tego nie powiem; twierdzę jednak z pełnem przekonaniem i z całą bezstronnością, że rola to stanowczo dla niej za trudna, bo p. Ogińska właśnie nie posiada owych zalet, których ona wymaga przedewszystkiem. To też postać Zuzanny wypadła w grze artystki, mimo wielkiej z jej strony staranności i pracowitości, nierówno; nie zawsze temperament jej był naturalnym; liryzm często sztucznym.

Pełne natomiast uznanie należy się p. Cichockiej za odtworzenie postaci księżnej de Reville. Zasłużona artystka odegrała rolę typowej staruszki, tak różnej od sztucznego jej otoczenia, z ogromną szczerością i humorem, to też wywoływała często oznaki prawdziwego zadowolenia. Prawdziwie miłem zjawiskiem była wczoraj na scenie p. Stachowiczowa. Dawno nie widziałem tej artystki tak dobrze usposobionej, to też odtworzonej przez nią postaci Joanny Raymond, nic chyba zarzucić nie można, tak była ona prawdziwą, chwilami rozbawioną, to znowu naturalnie podrażnioną cudacznymi zwyczajami, panującymi w domu hrabiny de Ceran. Wyrazy uznania należą się również zawsze wysoce starannej i stylowej p. Zapolskiej (hrabina de Ceran) a i artystkom, odtwarzającym drobniejsze rolki nie wiele miałbym do zarzucenia. W rzędzie tych ostatnich osobna należy się wzmianka p. Ordonównie, jako Angielce Łucyi Watson.

Tyle o paniach. Z panów bardzo dobrym był p. Woleński, w roli uwielbianego przez kobiety, modnego w wyższym świecie profesora Bellaca. Typ ta deklamatora, przemawiającego zwyczajnie z patosem, a właśnie podobnego zakresu role odpowiadają rodzajowi talentu p. Woleńskiego, w którego zresztą repertuarze rola Bellaca należy zdawna do najlepszych. Zupełnie zadowolnił mnie również p. Wostrowski, który z Joanną Raymond tworzył pod każdym względem nader dobraną parę; a i mniejsze role, odegrane przez pp.: Feldmana, Chmielińskiego, Zejdowskiego, Jaworskiego, Wysockiego, Walewskiego przyczyniały się do udatnego odtworzenia całości. Najmniej podobał mi się p. Hierowski, w roli zimnego i obojętnego początkowo, rozgrzewającego się w następnych aktach hr. Rogera de Ceran. Możnaby do gry jego, w wyższym atoli znacznie stopniu, zastosować to wszystko, co powiedziałem wyżej o pannie Ogińskiej. Ogólne więc wrażenie — powtarzam raz jeszcze — z wczorajszego wznowienia było dodatnie, doskonała ta komedya powinna znowu czas dłuższy gościć na naszej scenie, choć co prawda do ról Zuzanny i Rogera nie posiadamy w naszej drużynie zupełnie odpowiednich artystów.

Poświęciliśmy sztuce Paillerona więcej miejsca, zasługuje ona jednak na to w zupełności, a w dodatku stanowiła dla obecnej dyrekcyi prawdziwą premierę, z wyjątkiem bowiem dwóch rol, obsada sztuki była wczoraj kompletnie nową.

Z muzyki. Wiadomo, że trio jest rzeczą najtrudniejszą do stworzenia, wykonania i wysłuchania. Treść stanowią te same najwyższe formy muzyczne co w kwartecie smyczkowym, a więc formy sonatowe, ale podczas, gdy kwartet podbija słuchacza czarem jednolitego dźwięku, triu brak tego zewnętrznego wprawdzie, ale w muzyce niesłychanie ważnego czynnika. — W gruncie rzeczy jest ono właściwie duetem między parą instrumentów smyczkowych a fortepianem, dziełem o warunkach obopólnych bardzo nierównych, w którym smyczki reprezentują śpiew i dźwięk, fortepian, harmonię i pełnię. Wzajemne to uzupełnienie się stanowiłoby najidealniejsze połączenie, gdyby dźwięk tych instrumentów zlewał się w jedną całość, gdyby ton fortepianu nie zachowywał się tak odpornie w obec tonu wszystkich inuych instrumentów, że wykluczyły go one z grona swego raz na zawsze tam, gdzie jako orkiestra łączą się w najwspanialszą całość.

W obec tego, trio wymaga zupełnie odrębnego, wielce mistrzowskiego traktowania tak przez kompozytora jak i wykonawców. Okazuje się to już z tego, że u wszystkich mistrzów, którzy uprawiali wyłącznie lub przeważnie wielką formę muzyczną, najmniejszy może procent wypada na tria, a ze wszystkich stałych zjednoczeń do wykonywania muzyki komnatowej najmniej istnieje triów. W rzędzie tych stanowi trio Pauer-Hess-Grünfeld, które koncertowało u nas we czwartek, stanowczo jedno z miejsc naczelnych. W wielkiem trio B-dur Beethovena (op. 97), które słusznie uchodzi za ostatni wyraz tej formy muzycznej, jak i w przepięknem D-moll Schumanna (op. 63) dowiedli artyści, że w ramach tej formy wprost nie ma trudności lub subtelności, którym nie sprostowaliby po mistrzowsku. Ale to byłoby jeszcze mało — co ważniejsza, to głębokie wzruszenie, szlachetne pojęcie i wysoce artystyczna interpretacya.

Słuchając takiej gry, żal bierze, że tak mało pisze, a raczej pisało się tych rzeczy, bo dzisiaj nie pisze się ich prawie już wcale. Gdyby zebrać wszystkie istotnie dobre tria; wszystkie odkąd ludzie w ogóle komponują, nie wiem, czy możnaby niemi zapełnić dziesięć wieczorów. Wypada się chyba pocieszać nadzieją, że gdy raz przeminie gorączka, skłaniająca nieodwołalnie każdego dzisiejszego kompozytora do szukania szczęścia na scenie, gdzie jednym rzutem zdobyć może majątek i sławę, gdy skończy się to bezwzględne panowanie opery, a sztuka popłynie znów szerokiem łożyskiem instrumentalnej muzyki, gdzie wydała najwspanialsze swe dzieła i dokąd znów powrócić musi, wtedy i dla ekskluzywnej lecz szlachotnej formy tria nastaną znów lepsze czasy.

Prócz wspomnianych dwu triów grał każdy z artystów po kilka kompozycyi solowych. Jako soliście przyznałbym prym skrzypkowi Hessowi, profesorowi konserwatoryum w Kolonii. Pod względem technicznym nie istnieją chyba dla niego trudności, skoro bajecznie trudną etudę Paganiniego (bez akompaniamentu) zdołał tak odegrać. W parze z tą techniką idzie piękny ton i dużo szlachetności w pojęciu. Nie jest to może gra wielka, a w każdym razie gra ogromnie wytworna.

Skrzypkowi nie wiele ustępowałby wiolonczelista, gdyby instrument jego sam przez się nie stał o tyle niżej od skrzypców. Jako instrument solowy posiada wiolonczela tylko jedną domenę, mianowicie śpiew, szeroką, piękną kantylenę. Jak od głosu ludzkiego, do którego wiolonczela zbliża się najbardziej ze wszystkich instrumentów, zwłaszcza od głosu męskiego, nikt chyba nie będzie wymagał niczego prócz śpiewu, tak samo wszelkie pasaże, koloratury, gra w łamanych akordach i t. p. pozostaną na wiolonczeli zawsze tylko sztuczkami wirtuozowskiemi. Grünfeld wykonywa je z wielką brawurę, nie zaniedbując przytem kantyleny, dla której posiada nie zbyt wielki wprawdzie, ale piękny ton.

Pianista p. Pauer odskakuje nieco od swych towarzyszy, bo w żadnym razie do pierwszorzędnych mistrzów na swym instrumencie zaliczyć go niepodobna. Niemniej jest to artysta bardzo dobry, a scherzo E-moll Mendelssohna odegrał doskonale. Schumanna „Des Abends“ wypadło bardzo poetycznie, chociaż zdaniem mojem zbyt jednostronnie. Wolałbym był, gdyby nie było do tego stopnia zamarzone, zasłuchane w sobie, ale za to i mniej niedokrewne. Najmniej udał się Liszt, któremu brakło blasku a nawet siły, chociaż winien temu może i wybór najsłabszego ze wszystkich garnirowanych czardaszów, tak zwanych rapsodyi węgierskich, a mianowicie kompletnie już bezwartościowej trzynastej.

Publiczność zgromadziła się wcale licznie i wysłuchała ogromnego programu, powiększonego jeszcze naddatkami każdego solisty, z entuzyazmem nie słabnącym do samego końca, dowodzącym, że i u nas sporo jest ludzi rozmiłowanych w muzyce najpoważniejszego kierunku.

Seweryn Berson.

Zagraniczni artyści na lwowskiej wystawie obrazów. W tych dniach rozmieszczono na naszej wystawie liczną kollekcyę prac obcych artystów z Paryża, Berlina, Drezna i Monachium. Między innemi dzieła: Bellecour'a, Boudlin'a, Breling'a, Caille'go, Dupré'go, Duverger'a, Grolleron'a, Guillemin'a, Löwith'a, Le Petit'a, Richet'a, Velten'a, Webera, Chelinsa Matuschki.

Nadto z naszych artystów nadesłali najnowsze swoje prace: Augustynowicz „Portret p. Ł.“, Batowski wielkich rozmiarów obraz „Zabawa w Chreptiowie“ (Pan Wołodyjowski); Gostyńska Władysława dwa medaliony „Portret p. Ł. i Studyum“, Harasymowicz „Krajobraz“, Jaroszyński „Huculskie wesele“, Obst „Pierwsze ogóreczki“, Piotrowski Korwin „Noc“ (krajobraz), Pająkówna „Portret dziewczynki i Studyum“, Reyzner Mieczysław seryę prac sprowadzonych z salonu paryskiego, między temi kilka większych pasteli, jak: „Ofelia“, „Młoda Greczynka“, „Syryjka“, „Fryne“, „Nimfa“, „Studyum“ i „Widok z Bretanii“, Szczepański „Krajobraz“, Wisłocka kilka „Studyów“ i Zuccani Piotr „Portret p. Ł.“ i trzy akwarele.

„Bez stempla“, najświeższy walc Rolla, wykonany zostanie na balu prasy, który się odbędzie dnia 14 lutego r. b. w salach Kasyna miejskiego.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, w sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej: „Fircyk w zalotach“, komedya w 3 aktach Franciszka Zabłockiego i „Wujaszek Alfonsa“, komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego.

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz drugi „Goplana“, opera romantyczna w 3 aktach a 5 odsłonach Władysława Żeleńskiego, słowa Ludomiła Germana. Drugi występ Jadwigi Camilowej, oraz występ Teresy Arklowej, Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Wielkie Figury“, komedya w 3 aktach (z życia urzędników lwowskich) przez Adolfa Walewskiego.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem po raz 16 „Lalka“, operetka w 4 aktach Edmunda Audrana z panną Schuppówną w roli tytułowej.

W poniedziałek po raz drugi „Świat nudów“, komedya w 3 aktach Edwarda Paillerona, przekład Ludwika Masłowskiego.

We wtorek po raz 17 „Lalka“, operetka w 4 aktach Edmunda Audrana z panią Kliszewską w roli tytułowej.

We środę po raz pierwszy „Jarmark małżeński“, krotochwila w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego, tłómaczył Jarosław Pieniążek.

We czwartek po raz trzeci i ostatni w tym sezonie: „Goplana“, opera romantyczna w 3 aktacha 6 odsłonach Władysława Żeleńskiego, słowa Ludomiła Germana. Trzeci występ Jadwigi Camilowej, oraz występ Teresy Arklowej, Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W piątek o godzinie 3 po południu po raz 20 „Cyrano de Bergerac“, komedya romantyczna w 5 aktach Edmunda Rostanda.

W piątek o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 18 „Lalka“, operetka w 4 aktach Audrana.

W sobotę o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej po raz 10 „Sybir“, sztuka narodowa w 4 aktach Józefa Maskoffa.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy i ostatni w tym sezonie: „Traviata“, wielka opera w 4 aktach Verdiego z panną Bohus w partyi Violetty. Występ Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kontrolor wagonów sypialnych“, krotochwila w 3 aktach Aleksandra Bissona; zakończy „Wujaszek Alfonsa“, komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzeci i ostatni w tym sezonie „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Występ Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina, Józefa Szymańskiego. W partyi Jadwigi wystąpi panna Zdzisława Zawiłowska.

W poniedziałek po raz drugi „Jarmark małżeński“, krotochwila w 3 aktach Okonkowskiego.

Najbliższemi nowościami będą:

„Potęga ciemnoty“, sztuka w 5 aktach hr. Lwa Tołstoja;

„Dolli“, komedya w 3 aktach Christiernsona w przekładzie M. Sachorowskiego i

„Kordyan“ Słowackiego.

LISTY PARYSKIE.

(Robienie jedności. — Ochrypli delegaci. — Socyalizm a ministerstwo. — Ministerstwo a zazdrość kobieca. — *Le roi est mort, vive le roi!* — Następca Bourbonów handlarzem win. — Samozwaniec czy też „roi martyr“? — Ostatnie chwile monarchii. — Platonizm libertyński. — Sport wiarołomstwa i inne sporty. — Nowy ideał plastyczny. — Laboratorya piękności. — Przyczyny wyludnienia. — Czyja wina? — Bajka dla dorosłych. — Sztuczne zaludnienie. — Podróż po Szwajcaryi nad brzegiem Sekwany.

(Dokończenie).

Wszystkie te oskarżenia kobiety odpierają tem, że stosują się one do wyjątków, a nie do ogółu kobiet. Całą winę wyludnienia i wywołujących je przyczyn zwalają natomiast na mężczyzn. Oni to żądają, aby kobieta przyzwoita, narzeczona, przyjaciółka, żona, wyglądała jak kokota; miała jej „zacięcie“, jej gusta, ba nawet jej przewrotność; oni też do małżeństwa wchodzą wyniszczeni moralnie i fizycznie i niezdolni stworzyć rodziny w patyarchalnem słowa znaczeniu. Dziwne to jednak społeczeństwo, w którem mężczyzni i kobiety nawzajem czynią sobie tego rodzaju zarzuty! — Racyonalniejszą od tych dyletanckich wywodów jest opinia fachowych uczonych, którzy również przyczynili się do ankiety. Jeden z nich, lekarz i psycholog widzi przyczynę depopulacyi w ogólnem upadku fizycznym rasy francuskiej. „Jesteśmy — powiada on — przeważnie „mózgowcami“. Inteligencya i senzytywność zabiły wolę i siłę fizyczną. Francya wyczerpała się wytwarzaniem idei i zapomniała o rozmnażaniu się“. Uczony zaś ekonomista oblicza dochody, wydatki i podatki przeciętnej rodziny francuskiej i dowodzi, że dzieci, to wielki wydatek, na który w budżecie ich nie ma miejsca. W obec takich argumentów nie na wiele przydać się może środek przeciw wyludnieniu polecony przez nowoczesnego pisarza Maurycego Montégut w jednej z ostatnich jego bajek dla dorosłych: Królowa Esmeralda, młoda władczyni wzorowo zorganizowanego państwa, poprawia wszelkie wady społeczne za pomocą prostych a kategorycznych ukazów. Nazajutrz po objęciu rządów wydała prawo ogólne: „Zakazanem jest w państwie naszem, aby ktokolwiek komukolwiek czynił krzywdę“. Gdy zaś minister spraw wewnętrznych uwiadomił ją o niepokojącym zastoju w rozmnażaniu się ludności, kazała po głębokim namyśle i po „zbadaniu sprawy“ na murach miasta porozlepiać edykt następującej treści: „W interesie ogólnym i dla utrzymania naszego ludu, wolno jest każdej zdrowej i silnej małżonce niezdolnego męża po trzech latach bezdzietnego małżeństwa wziąć kochanka“. — Widoczną jest podwójna ironia tego pomysłu.

Przyznać jednak należy, że i ci, którzy poważnie i naukowo zastanawiają się nad kwestyą wyludnienia nie znajdują o wiele lepszych środków zaradczych. Co jedynie równoważy czasowo zgubne następstwa depopulacyi, to olbrzymi napływ obcych. To też rozumni patryoci z oburzeniem zwalczają bezmyślne zabiegi szowinistów, mające na celu utrudnienie obcym obywatelom uzyskania naturalizacyi a młodzieży odbywania studyów uniwersyteckich we Francyi. Wszelkie też wysiłki skierowane są dziś ku temu, by przygotowana wystawa stała się potężną przynętą dla obcych. Wystawa powszechna pociąga za sobą nietylko podniesienie stanu interesów, ale i sztuczne pomnożenie ludności, zawsze bowiem po tej olbrzymej powodzi ludzkiej pewna liczba obcych stale osiada w Paryżu. Na polu Marsowem czynność jest w pełnym toku i już między placem Zgody a Trokaderem roztacza się niby miasto z tysiąca i jednej nocy. Śmiałość polotu i wesołość, ta dominująca nuta przyszłej wystawy, zapowiada się z każdej wykańczającej się części, a najsilniej może występuje na wystawie szwajcarskiej, która pod skromnem mianem wioski szwajcarskiej obejmuje zupełny i wszechstronny obraz etnograficzny, architektoniczny, historyczny i przemysłowy tej zajmującej krainy górskiej. Przed kilku dniami ze strony avenue Suffren zarysował się na horyzoncie pierwszy łańcuch gór. Czego natura Paryżowi poskąpiła, sztuka i technika mu dadzą — i niebawem Paryż mieć będzie zupełnie jak Szwajcarya wspaniałe góry, śnieżne wierzchołki, zieleniejące się hale i nagie lub szpilkowymi krzewy pokryte skały. Lecz nie będzie to wcale krajobraz martwy. Na zrębach spadzistych obaczysz rącze kozy, na pastwiskach krowy szwajcarskie, a w szaletach żywcem z Alp przeniesieni pasterze z Oberlandu i Simmenthalu wyjawiać będą ciekawym tajemnice fabrykacyi serów szwajcarskich. Cały zresztą przemysł szwajcarski, nie w gotowych produktach ale w fazie powstawania przedstawi się oczom widza: koszykarki z Fryburga, hafciarki z Appenzell, koronkarki berneńskie, w mieście zaś wznoszącem się obok wsi, złotnicy, zegarmistrze, garncarze i snycerze przy pracy. Miasto to jest niejako syntezą starożytnych miast szwajcarskich, mieści w sobie bowiem najstarsze pamiątki architektoniczne i historyczne rozrzucone po całej Szwajcaryi. Najpiękniejsza niespodzianka czekać będzie zwiedzających wystawę szwajcarską na szczycie najwyższej góry. Tu po za pieniącym się wodospadem u progu ciemnej groty zdumionemu oku przedstawi się widok wspaniały: malownicza panorama Alp berneńskich, śnieżyste szczyty cudnego Oberlandu, Jungfrau, Mnich, Breithorn z całym orszakiem lodowców lśniących się różowym blaskiem w promieniach zachodzącego słońca. To już będzie ostatni czar tej podróży po Szwajcaryi, odbytej nad brzegiem Sekwany.

Puk.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Banknoty koronowe. *Fremdenblatt* dowiaduje się, że puszczenie w obieg banknotów waluty koronowej rozpocznie się najpóźniej we wrześniu r. b. od banknotów opiewających na 20 koron, poczem dnia 1 stycznia 1901 zostaną puszczone w obieg banknoty 10-koronowe, a wkrótce po nich 50-koronowe. Z kolei nastąpi emisya banknotów na 100 koron, a po nich zaś z możliwym pospiechem na 500 koron i 1000 koron.

Banknotów 10-koronowych ma być wydanych 18 milionów sztuk, 20-koronowych 20 milionów sztuk, 50- i 100-koronowych po 5 milionów, wreszcie 500- i 1000-koronowych po 300 tysięcy sztuk. To wszystko wedle ułożonego na razie programu ma być wykonane w ciągu dwu lat.

Wiedeń, 27 stycznia. Spirytus niezmieniony 39·20.

Nafta galicyjska niezmieniona.

Cukier surowy 24·95. Tendencya spokojna.

Wiedeń, 27 stycznia. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.)

Pszenica na wiosnę 7·96 do 7·97; — na maj-czerwiec —·— do —·—; na jesień —·— do —·—.

Żyto na wiosnę 6·81 do 6·82; — na maj-czerwiec —·— do —·—; na jesień —·— do —·—.

Kukurudza na maj-czerwiec 5·29 do 5·30; — na czerwiec-lipiec —·— do —·—; na lipiec-sierpień —·— do —·—.

Owies na wiosnę 5·38 do 5·39; — na maj-czerwiec —·— do —·—; — na jesień —·— do —·—.

Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—; na sierpień-wrzesień 11·75 do 11·85.

Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 32·50 do 33·50.

Tendencya: silniejsza.

Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 27 stycznia. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.)

Pszenica na kwiecień 7·79 do 7·80, na październik 7·89 do 7·00.

Żyto na kwiecień 6·45 do 6·46.

Owies na kwiecień 5·09 do 5·10.

Kukurudza na maj 5·— do 5·01.

Rzepak na sierpień 11·75 do 11·80.

Oferty na pszenicę: mierne.

Chęć kupna: ograniczona.

Tendencya: lepsza.

Pogoda: łagodnie.

Berlin, 27 stycznia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·60. Spirytus 46·90.

Paryż, 27 stycznia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·02. Mąka 26·15.

Frankfurt, 27 stycznia. Austryackie Kredyty 234·80, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 194·40, Laura 260·50.

Sprawozdanie zarządu targowego „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie“ z odbytego na dniu 25 stycznia 1900 targu w Krakowie na Prądniku białym.

Ogółem spędzono na targ 550 wołów opasowych.

Wołów opasowych 35, wołów chudych 28, krów 34, świń tucznych 72, świń praskich 212, świń wiedeńskich 179.

Notowano ceny w koronach:

Za woły opasowe 56 do 66, krowy 56 do 59, świnie tuczne 69 do 72, świnie praskie 68 do 71, świnie wiedeńskie 60 do 67.

Z tych przy sprzedaży osiągnęli pp. Wójcicki 63 do 66, Związek 56, Feuer 56.

Targ był słaby, wszystko sprzedano.

Dla dogodności handlujących, jakoteż dla zapewnienia bezpieczeństwa wypłat pieniężnych, znajduje się „Kasa targowa i zaliczkowa“ *(Vieh- u. Fleischmarkt-Casse)*, która udziela odpowiedniego kredytu kupującym oraz zaliczek na bydło. Targ na bydło rogate odbywa się w każdy czwartek; targ na nierogaciznę każdego poniedziałku i piątku.

Giełda towarowa. Cukier surowy: loco Aussig 24·95 do 25·05, loco Ołomuniec 23·70 do 23·90, loco Berno-Wiedeń 23·85 do 24·05, za marzec loco Aussig 25·05 do 25·15. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39·20 do 39·60. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeźroczysta 40·50 do 41·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 27 stycznia. Pszenica gotowa 7·25 do 7·50, pszenica na termina 6·75 do 7·25, żyto gotowe 5·75 do 6·—, żyto na termina 5·50 do 5·70, owies obroczny gotowy 5·20 do 5·60, owies na termina 5·— do 5·25, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień browarniczy 6·— do 7·—, groch do gotowania 6·75 do 9·—, wyka 4·40 do do 4·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4.50 do 4·60, hreczka 7·— do 7·20, koniczyna czerwona galicyjska 55·—

do 70·—, biała 30·— do 45·—, tymotka 15·— do 18·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 5·90 do 6·10, nowa 5·60 do 5·75, chmiel stary 25·— do 45·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 11·— do 11·50, groch pastewny 5·50 do 6·—.

Spirutus *paritas* Tarnopol gotowy 15·60 do 17·—, na termin 16·75 do 17·25, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

U Najj. Pana odbył się w Burgu wiedeńskim we czwartek wieczorem obiad, w którym wzięło udział wielu dostojników wojskowych z generałami broni br. Beck i br. Waldstätten, oraz z generałem kancelaryi br. Lederer na czele.

W Izbie deputowanych sejmu pruskiego toczyła się onegdaj dalsza dyskusya nad etatem miniserstwa rolnictwa, przyczem kilku mowców skarżyło się na cieżkie położenie rolników, na zbyt częste wypadki zrywania kontraktów ze strony robotników, na szerzenie się zarazy między bydłem, i żądało od ministra ostrych środków celem zaradzenia temu.

Prymas węgierski ks. Vassary zwołał na dzień 31 b. m. krajowy kongres katolików w sprawie autonomii kościelnej. Przedtem, mianowicie dnia 29 b. m. odbędzie się zwołanie przez ks. prymasa do Budapesztu konferencya episkopatu węgierskiego. Niezależnie od konferencyi biskupów hr. Juliusz Szapary jako świecki prezydent kongresu zwołał na dzień 30 b. m. t. zw. komitet z dwudziestu siedmiu, który jeszcze w ostatniej godzinie zastanowi się nad elaboratem ustawy o autonomii katolików na Węgrzech.

Berlińska *Vossische Ztg.* zamieszcza artykuł, w którym omawiając wyszły z łona hakatystów projekt przymusowego wywłaszczenia Polaków, Duńczyków i Alzatczyków, oświadcza, że podobny pomysł, oraz przychylne traktowanie go przez pewną część prasy jest ujmą honoru dla Niemców i Rzeszy.

Inowrocławska Rada miejska uchwaliła przed mniej więcej dwoma miesiącami, aby w miejskiej szkole średniej zaprowadzono chociażby fakultatywnie naukę języka polskiego. Stosując się do tej uchwały magistrat poczynił odpowiednie kroki, a gdy regencya poznańska odrzuciła odpowiedni wniosek, odwołał się do ministerstwa. Teraz i ministerstwo odpowiedziało odmownie, to jest nie pozwoliło na zaprowadzenie nauki języka polskiego.

Dotkliwą klęskę ponieśli Polacy w Szamotułach przy onegdajszych wyborach do Rady miejskiej z trzeciej kuryi wyborczej. Wybrano samych Niemców. Kandydaci polscy upadli nieznaczną mniejszością.

Nowy pruski minister oświaty Studt cofnął rozporządzenie swego poprzednika dr. Bossego w sprawie przyznania nauczycielom elementarnym obszerniejszego prawa stosowania kary cielesnej.

Z Warszawy piszą do *Ruchu Katolickiego:*

„Książę Imeretyński przed swoim odjazdem do Petersburga dał dymisyę rzeczywistemu tajnemu radcy Zilowowi, generalnemu inspektorowi wszystkich filantropijnych instytucyj w Warszawie, za przeoczenie następujących „nadużyć“ w ochronkach i czytelniach warszawskich, a które ks. Imeretyński podczas wizytacyi odnalazł: 1. w ochronkach uczono języka polskiego a nie rossyjskiego: 2. dzieci w ochronkach, egzaminowane przez księcia, nie umiały wyliczyć dokładnie imion carskiej rodziny: 3. w niektórych salach ochron nie było portretu cara“.

Obiegająca od pewnego czasu pogłoska, jakoby obecne prowizoryum na Krecie miało się wkrótce ukończyć, a w jego miejsce nastąpić stan stały, przyczem ks. Jerzy zamieniłby tytuł naczelnego komisarza na godność regenta, są — wedle informacyi *Pol. Corr.* tylko echem życzeń pewnych kół greckich. Ze strony dyplomatycznej zapewniają, że mocarstwa opiekuńcze Krety nie życzą sobie bynajmniej przed upływem trzylecia, na które ks. Jerzy został ustanowiony naczelnym komisarzem, wysuwać kwestyi kreteńskiej w jakiejbądź formie na porządek dzienny. Obecnie wszystkie starania są zwrócone ku temu, aby utrwalić na wyspie prawidłowe stosunki i oswoić ludność miejscową z nowym stanem rzeczy.

W ponurem oświetleniu wyglądać będzie zebranie się parlamentu angielskiego naznaczone na dzień 30 stycznia. W ostatnich dniach zdawało się, że mowa tronowa zdoła zgromadzonym wybrańcom narodu obwieścić pomyślniejsze wieści z teatru wojny; tymczasem znowu położenie zmieniło się na niekorzyść Anglików, który w tej chwili dalej są niż przedtem od celu t. j. wyprawy generała Bullera t. j, odsieczy Ladysmith. W Anglii panuje przygnębienie, a parlament nie zbierał się nigdy w tak głośnych i tragicznych okolicznościach. Pewien liberalny mąż stanu angielski wyraził się, że gabiuet będzie wystawiony na straszną burzę. Stronnictwo liberalne nie myśli jednak atakować rządu ze stanowiska partyjnego, ani też zamierza sprowadzić przesilenie gabinetowe. Przedwczoraj przomawiał dep. liberalny Curtenay i Morley. Obaj potępili wojnę jako niepotrzebną i niesprawiedliwą.

W Londynie ogłoszono we czwartek depeszę generała Bullera o zajęciu Spionskop. Pomyślna dla Anglików wiadomość obiegła w jednej chwili całe miasto i napełniła ludność niezmierną radością. Rozentuzyazmowane tłumy ciągnęły przed gmach ministerstwa wojny, bo każdy na własne oczy chciał widzieć radosny komunikat. Hymn *Rule Britannia* spiewano z nieopisanym zapałem. Generał Warren był bohaterem dnia. Już jednak wszystkie dzienniki wieczorne nawoływały jednozgodnie ludność do spokoju i wzywały, aby nie przesadzano doniosłości zwycięztwa. Przestrogi te okazały się zupełnie uzasadnionemi: Wczoraj przyszła nowa wiadomość, że gen. Warren musiał się cofnąć ze Spionskop, a dzisiejsze depesze donoszą o bardzo ciężkich stratach Anglików, równających się nowej stanowczej klęsce.

Ostatni biuletyn z Ladysmith, wysłany we wtorek, opiewał: Kanonada, słyszana i widziana od strony angielskich wojsk, zbliżających się na odsiecz, wywołała tu niezwykłą radość. Bombardowanie miasta przez Boerów prawie zupełnie ustało.

Jeden z korespondentów dzienników amerykańskich, który zwiedził obozy Boerów, opowiada, iż w rzeczywistości między Boerami orańskimi a transvaalskimi panują niesnaski. Transvaalczycy zarzucają swoim sprzymierzeńcom tchórzostwo. Prezydent Stein przybył wskutek tego do obozu pod Jacobsdal i odczytał zgromadzonym oficerom i żołnierzom list Krügera, który wzywa ich, aby bez wahania poświęcili życie dla utrzymania wolności obu krajów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 stycznia. Pan Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Stanisława Nowosielskiego z Pruchnika do Rożniatowa.

Wiedeń, 27 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu tutejszej Rady miejskiej, w którem wzięło udział zaledwie kilku członków opozycyi, oświadczył wiceburmistrz Strobach na zapytanie w kwestyi węglowej, iż istnieje rzeczywiście niebezpieczeństwo, że Wiedniowi może zabraknąć węgli. Odniesiono się już w tej mierze do Rządu z prośbą o zaradzenie niebezpieczeństwu i poczynienie energicznych kroków celem rychłego zakończenia strejków. W dalszym ciągu posiedzenia wywiązała się gorąca dyskusya w sprawie subwencyonowania katolickich stowarzyszeń. Członek Rady Brunner zapowiedział, że przeciw ewentualnym w tej mierze uchwałom wniesie zażalenie do Trybunału administzacyjnego.

Wiedeń, 27 stycznia. Z powodu zgonu księżnej Szlezwicko-Holsztyńskiej, matki cesarzowej niemieckiej, złożyli wczoraj kondolencyę w ambasadzie niemieckiej P. Prezes gabinetu Koerber, P. Minister wojny generał bar. Krieghammer, wspólny Minister skarbu Kallay i liczni członkowie arystokracyi.

Grac, 27 stycznia. Namiestnik Styryi, u były przewodniczący w radzie gabinetowej, hr. Clary przybył tu wczoraj wieczorem, zastał przyjęty oficyalnie i dziś objął urzędowanie.

Brüx, (Hniewin) 27 stycznia. Z 4320 tutejszych robotników tylko 1237 rozpoczęło robotę. Spokój nie został nigdzie zakłócony.

Praga, 27 stycznia. Także wczorajsze głosowanie na burmistrza nie wydało dodatniego rezultatu. Staroczech Srb otrzymał 43 głosów. Podlipny 42 gł. Następne głosowanie odbędzie się za dni ośm. Zgromadzona na galeryach i przed ratuszem publiczność zgotowała Podlipnemu gorącą owacyę, a naigrawała się z kandydata Staroczechów. Straż policyjna nakłoniła tłum zebrany na placu Wacława do rozejścia się,

Berno szwajcarskie, 27 stycznia. Rada związkowa wydaliła dwóch cudzoziemców poszlakowanych o agitacye anarchistyczne i zarządziła śledztwo przeciw wydawcy i współpracownikom publikacyi *Almanaco socialisto anarchico* szerzącej rewolucyjne i anarchistyczne tendencye.

Pilzno, 27 stycznia. Ponieważ znaczniejsze tłumy przybrały groźną postawę w obec personalu kolejowego na tutejszym dworcu wagonowym, a na dworcu towarowym nawet splądrowały dwa wagony, nałodowane węglem, przeto musiano na każdy z tych dworców wysłać po jednej kompanii piechoty.

Budapeszt, 27 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych sejmu węgierskiego uchwalono na wniosek prezydenta ministrów Szella rozpocząć 1 lutego rozprawę budżetową.

Berlin, 27 stycznia. Bank państwowy zniżył stopę procentową od dyskonta na 5 i pół prc., a od lombardu na 6 prc.

Sofia, 27 stycznia. Austryacki Minister handlu baron Call na czwartkowej audyencyi pożegnalnej otrzymał od księcia Ferdynanda wielki krzyż orderu Aleksandra t. j. najwyższą dekoracyę bułgarską. Po południu odbył się na cześć barona Calla obiad galowy, na którym książe podnosząc zasługi dotychczasowego agenta dyplomatycznego Austro-Węgier w Sofii wzniósł toast na cześć Najj. Cesarza Franciska Józefa.

P. Minister handlu odwzajemnił się toastem na cześć Bułgaryi i ks. Ferdynanda. Wczoraj popołudniu baron Call wyjechał do Wiednia.

Sofia, 27 stycznia. Organ rządowy *Narodni Prava* stanowczo przeczy pogłoskom o rzekomo zamierzonem ogłoszeniu niepodległości Bułgaryi.

Nisz, 27 stycznia. Z okazyi drugiej rocznicy zamianowania Milana komendantem serbskiej armii czynnej, nadał mu król Aleksander utworzoną podczas ostatniej organizacyi wojska wyższą rangę generała armii.

Barcelona, 27 stycznia. Wczoraj zmarło tu na influencę 124 osób.

Paryż, 27 stycznia. Prezes gabinetu Waldeck-Rousseau wystosował do arcybiskupa ks. Richarda pismo, w którem żąda od niego usprawiedliwienia z powodu wizyty złożonej przeorowi zakonu OO. Asumpcyonistów.

Londyn, 27 stycznia. Pod przewodnictwem lorda Salisburyego odbyła się wczoraj rada ministeryalna, celem zredagowania mowy tronowej, którą w przyszły wtorek ma być otwarty parlament angielski.

Londyn, 27 stycznia. *Daily News* donosi, że rząd zamierza natychmiast po zebraniu się parlamentu zażądać 20 milionów funtów szterl. na koszta wojenne.

Times poświęcając tej kwestyi osobny artykuł pisze, że dla pokrycia kosztów wojennych będą potrzebne żądania o wiele większych kredytów. Jesteśmy pewni — powiada to pismo — że parlament bez namysłu żądaniom tym zadość uczyni. Rząd dobrzeby zrobił, gdyby zwołał resztę milicyi i natychmiast wysłał do Afryki południowej czwartą brygadę kawaleryi.

Londyn, 27 stycznia. Książę Orleański przyjmował dziś rojalistycznych deputowanych francuskich, uwolnionych w ostatnim procesie przed trybunałem stanu w Paryżu. Wyraził on stanowczą wolę, aby walkę prowadzono dalej, zwrócił się z apelem o poparcie do wszystkich, którzy kochają Francyę i armię francuską. Dalej mowca zapewnił, że monarchia przywróci we Francyi wolność szkoły i stowarzyszeń i że wreszcie uwolni Francyę od żydów i od internacyonalizmu.

Schangaj, 27 stycznia. Cesarzowa-wdowa usunęła naczelnego dowódcę armii Junglu-jena, i wielu wyższych urzędników, z powodu, iż podejrzywała ich, że są niezadowoleni z dokonanego zamachu stanu.

Buenos-Ayres, 27 stycznia. Urzędownie ogłoszono tu o wybuchu dżumy. Chorzy zostali izolowani.

Pekin, 27 stycznia. Obiega pogłoska, że nowy następca tronu ma być dnia 5 lutego proklamowany pod imieniem Chi-Ku-ang cesarzem Chin. Gdy ludność w prowincyach północnych zachowuje się na pozór apatycznie, zachodzi obawa wybuchu zaburzeń w prowincyach południowych.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 27 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Ladysmith pod datą 21 b. m.: Między Ladysmith a Potgietersdrift widać sześć obozów boerskich, również widać w kierunku rzeki Tugela nieprzyjacielskie oddziały konne, jednakże nic nie wskazuje na to, jakoby Boerowie zamierzali działa swoje cofnąć, owszem zdaje się, że chcą nawet stanowiska swoje wzmocnić. Angielskie działa obronne są od 6 b. m. wzmocnione. Ladysmith jest teraz faktycznie nie do zdobycia. Epidemia febry dzięki trwającej posusze zmiejszyła się. Wszystkie oddziały wojsk są zaopatrzone do statecznie w prowianty.

Londyn, 27 stycznia. Depesza urzędowa z Spearmanscap donosi, że Anglicy w walce w d. 24 b. m. stracili w zabitych 6 oficerów i 18 szeregowców, w rannych 13 oficerów i 142 szeregowców. Liczba zapodzianych wynosi 3!.

Londyn, 27 stycznia. Z Pretoryi telegrafują pod dniem 24 b. m.: Dzisiaj wyruszyło z Ladysmith 200 lansierów pod osłoną silnego ognia działowego i karabinowego; oddział ten jednakże został zmuszony do odwrotu poniósłszy dotkliwe straty.

Bruksela, 27 stycznia. Telegramy prywatne dzienników porannych donoszą, że dywizya Warrena straciła w walce pod Spionskop 800 zabitych i 1500 rannych. Również artylerya angielska poniosła ogromne straty.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 stycznia 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·15, Renta majowa 99·75, Węgierska renta koronowa 94·85, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 234·20, Akcye węg. Zakładu kredytowego 186·25, Akcye Anglobanku 124·25, Akcye Unionbanku 155·—, Akcye Bankvereinu 137·—, Akcye Länderbanku 117·25, Akcye Kolei państwowych 133·10, Lombardy 25·20, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 274·25, Akcye Rima Muranyi 334·25, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 126·25, Ruble 256·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·20, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 95·60.

Tendencya wyczekująca.

Wiedeń, 27 stycznia 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118·13, Renta majowa 99·75, Węgierska renta koronowa 94·85, Akcye austr. Zakładu kredytowego 234·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 186·50, Akcye Anglobanku 124·50, Akcye Unionbanku 155·50, Akcye Bankvereinu 136·25, Akcye Länderbanku 117·50, Akcye Kolei państwowych 133·—, Lombardy 25·90, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 274·25, Akcye Rima Muranyi 334·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 126·25, Ruble 256·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya spokojna.

Wiedeń, 27 stycznia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 234·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 187·—, Akcye Anglobanku 124·50, Akcye Unionbanku 155·50, Akcye Länderbanku 118·25, Akcye Bankvereinu 136·50, Akcye Bodencredit 243·50, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 133·10, Akcye Kolei Południowej 25·10, Akcye Tramway *A)* 144·—, Akcye Tramway *B)* 139·25, Akcye Akcye Kolei Elbethal 124·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 275·—, Akcye Rima Muranyi 334·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 608·—, Akcye Fabryki broni 189·—, Akcye Tureckie tytoniowe 138·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 94·10, Renta majowa 99·65, Austryacka Renta koronowa 98·65, Węgierska Renta koron. 94·80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 95·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 95·60, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·25, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·10, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·20, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 126·25, Marki 118·10, Ruble 256·—.

Tendencya z początku pod wpływem Londynu słabsza, zresztą bez ochoty, zamknięcie silne i żywsze skutkiem zwyżki Montanów w Berlinie.

Wiedeń, 27 stycznia. *(Nachbörse)*. — Länderbank 119·25.

Berlin, 27 stycznia. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 234·10, Towarzystwo dyskontowe 193·50.

Tendencya spokojna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Dr. dentysta Wiktor Jankowski

Lwów, Hetmańska 6.

leczy choroby jamy ustnej, wykonuje plombowanie wyjmowanie zębów bez bolu, wstawianie sztu znych w kauczuku i w złocie bez płyty. Z prowincyi r peratury uskutecznia się odwrotnie.

Przyjęcia przez cały dzień.

Dukaty jubileuszowe

sprzedają

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi.

Instytut dentystyczny

dr. M. Wiktora znajduje się obecnie przy ul. Kopernika l. 4 vis-à-vis W. p. Mikolascha.

Tamże wykonuje się plombowanie i rwanie zębów bez bolu, sztuczne zęby według najnowszego systemu, nadto leczy się choroby jamy ustnej, nosa, gardła i uszu. Instytut otwarty przez cały dzień.

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Drowi **Maurycemu Drewińskiemu** w Sanoku, składam publicznie najserdeczniejsze podziękowanie za staranną i gorliwą opiekę w mej ciężkiej chorobie, gdzie tak ja, jak również moja rodzina, żona i dzieci nie żywili nadzieję odzyskania mię i widzieć z rowego. Uratowałeś WPanie Konsylarzu małoletniej rodzinie ojca, za którą to troskliwą opiekę nie jestem w możności Ci WPanie podziękować wraz z rodziną inaczej, jak tylko z obowiązku wdzięczności przyjm na tej drodze staropolskie podziękowanie „Bóg zapłać!"

Oby Cię Ws ochmocny dla dobra cierpiących przez najdłuższe lata w zdrowiu zachował.

Sanok, dnia 25 stycznia 1900 r.

Walenty Ziółkowski.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do uśmierzającego nacierania, zajmuje **Liniment. Capsici comp.**, przyrządzone w laboratoryum apteki Richtera w Pradze, niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niska: 40 kr., 70 kr i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznać można po czerwonej kotwicy.

Nowy środek żywności. Chemikom królewskiego browaru w Steinbruch udało się wytworzyć nową kawę słodową, która przez swą pożywność i wyborny smak i zapach będzie zapewne w każdem gospodarstwie ważną odgrywać rolę, drogą kawę w części zastąpi i wyprze zupełnie wszystkie liche dodatki do kawy. Browar ów wyrabia tę kawę z najlepszego i zupełnie czystego słodu, z którego warzą także słynne, ulubione piwo Goliat.

Firma Ignacy Landauer i Synowie w Budapeszcie ocenili znaczenie tego środka żywności i objęli jego wyłączną sprzedaż.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27. stycznia 1900.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają walutą koron. K. h.
I. Akcye za 100 Koron		
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	175 —	185 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	97 —	98 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	99 80	100 80
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	140 —	142 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	— —	85 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	98 —	100 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	104 —	105 —
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 —	109 70
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98 —	98 70
„ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91 50	92 20
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99 60	100 30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95 60	96 30
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	95 50	96 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	95 50	96 20
4% los w 56 lat . . .	95 —	95 70
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 30	98 —
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102 —	— —
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100 30	101 —
„ „ „ 4½% (3em.)	100 —	100 70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96 —	96 70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95 25	95 95
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103 —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94 30	95 —
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91 60	92 30
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	56 25	58 25
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	116 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 38	11 48
20 frankówka	19 12	19 22
100 rubli rosyjskich srebrnych ·	252 —	260 —
100 rubli rosyjskich papierowych·	254 80	256 80
100 marek niemieckich . . ·	117 70	118 30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. stycznia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.70	99.90
luty-sierpień	99.70	99.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.40	99.60
kwiecień-październik	99.40	99.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160.—	164.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	138.40	139.40
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	158.25	159.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	200.25	201.25
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	200.—	201.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.20	103.70
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.95	99.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	98.65	98 85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.20	98.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	97.—	97.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	123.80	124.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.70	98.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. . . .	100 60	101.20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.50	113.50
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.20	99.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98.20	99.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	98.40	99.20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.20	98.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	99.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	99.05	99.20
„ „ „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr.	94.95	95.15
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.60	100.10
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.50	141.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	162.—	162.80
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	162.—	162.80
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94.—	94.80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107 50	108.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103.25	104.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	94.20	95.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.80
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.40	91.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	71.20	72.20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	126.—	127.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.10	97.10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.—	240.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.25	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95 75	96.25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	96.25	96.75
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	95.50	96.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	95.25	95.70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	99.—	99.90
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	100.85
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	95.50	96.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.—	96.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. } „ „ „ 50 lat los 4 pr. }	99.25	100.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.10	105.10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	93.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	99 40	100.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.50	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.50	100.10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.50	100 10
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. 4 pr.	88.40	89.20
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.30	97.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł 5 pr.	106.—	106.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.50	106.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	97.20	98.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	13.50	14.40
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . .	395.50	397.50
Clary 40 zł. mk.	128.50	129.50
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	64.—	64.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	56.—	57.50
Pożyczka m Lublany 20 zł. . . .	52.—	54.—
Palffy 40 zł. mk.	130 —	131.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł .	43.—	44.20
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	22.60	23.60
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	57.50	59.50
Salma 40 zł. mk.	174.—	176.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	61.—	63.—
St. Genois 40 zł. mk.	175.50	177 50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	120.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	160.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	124.20	124.60
Peszt. banku handl 500 zł. . . .	287.—	287.50
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	234.90	235.20
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	186.75	187.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	176.—	177.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	117.80	118.—
„ Austro-węg. 600 zł.	131.50	132.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	155.25	155.50
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	131.75	132.25
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	131.75	132.25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	103.—	106.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	288.60	289.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	141.20	141.60
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic I. 200 zł.	105.50	106.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.25	72.75
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	389.—	391.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	206.—	209.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	275.25	275.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	614.—	616.—
Schodnicy 500 kor.	376.—	378.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	137.50	138.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	298.50	300.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.15	118.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	242 10	242.35
Paryż za 100 fran.	96.17	96.30
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.65	89.85
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.45	95.60
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.44	11.48
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.22	19.24
20-markówka	23.61	23.69
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.15	118.30
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	89.70	89.90
Ruble	2.55	2.56½

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1.

54

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja" Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1,70 na prowincyi zł. 1.80 z dwiesoą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 39 99 (2) (264 1—3)

Przychylając się do prośby Pinkasa Frischa, wdraża się po myśli art. 73 ust. weks. postępowanie amortyzacyjne odnosnie do rzekomo zaginionego wekslu z daty Bochnia, 16. grudnia 1898 na sumę 200 zł. a. w. opiewającego w dniu 1. stycznia 1900 płatnego, przez Pinkasa Frischa wystawionego a przez Hirscha Leiba Seelenfreunda zaakceptowanego w Bochni płatnego.

Wzywa się przeto wszystkich tych, którzyby weksel ten w rękach swych mieli, aby takowy w przeciągu 45 dni licząc od pierwszego dnia po dniu wypłaty tego wekslu t. j. po dniu 1. stycznia 1900 w tut. sądzie przedłożyli w przeciwnym razie po upływie powyższego terminu weksel ten na ponowne żądanie Pinkasa Frischa za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. IV. 125/97 3 (420 1—3)

Powołanych z testamentu do spadku po Schaji Petruszka, zmarłym w Łopatynie dnia 17. marca 1897 nieznanych z pobytu dziedziców Nachmana i Eisiga Leizora Pietruszka vel Peppis, wzywa się, by się w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu do tego spadku oświadczyli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym dla nich kuratorem p. Leonem Holzerem w Łopatynie przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. hip. 1495 9 (377 1—3)

W sprawie hipotecznej o przeprowadzenie intabulacyi po ukończonej pertraktacyi spadku po ś. p. Mojżeszu Taubie w Rudniku zmarłym, celem doręczenia rezolucyi tut. sąd z dnia 12. kwietnia 1899 niewiadomemu z miejsca pobytu Chaimowi Taubowi ustanawia się kuratora ad actum w osobie Mojżesza Spiegla z Rudnika.

Nisko, dnia 10. grudnia 1899.

L. cz. A. 401/99 4—5 (424 1—3)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. w Brodach, zawiadamia, iż dnia 27. kwietnia 1899 zmarł Bernard Rosenblatt bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ spadkobiercy zmarłego tut. Sądowi nie są znani, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do spadku tego jakie prawa dziedziczenia mieli, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu do spadku tego się zgłosili i prawny tytuł wykazali, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ustanowionym kuratorem dr. Samuelem Wagnerem adwokatem w Brodach ze zgłoszonymi spadkobiercami, którzy prawny tytuł do spadku wykażą przeprowadzone, a część nieobjęta ewentualnie cały spadek jako bezdziedziczne Państwu przyznane będą.

Brody, dnia 14. grudnia 1899.

Frez 394 (481 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Artur Madeyski c. k. notaryusz w Medenicach wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 1. grudnia 1899 l. 26064 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Skolem z dniem 18. stycznia 1900 z urzędowania w Medenicach ustępuje, z dnia 20. stycznia 1900 urzędowanie w Skolem obejmuje.

Lwów, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. Nc. II. 25/98 (1) (342 1—3)

Na wniosek Mozesa Rosenblata wzywa się dzierzyciela policy węgiersko francuskiego Akcyjnego Towarzystwa ubezpieczeń w Budapeszcie z dnia 16. maja 1885 Nr. 19328 by w ciągu roku takową w Sądzie tut. przedłożył. inaczej takowa za nieważną uznaną, a wystawca takowej od wszelkiej odpowiedzialności będzie uwolniony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 18. października 1899.

L. cz. T. 4/99. (3) (331 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że Izak Brand zgubił weksel w drodze żyra nabyty z daty Sanok 17. lipca 1899 na 3000 koron opiewający za 4. miesiące od dnia wystawienia płatny na własne zlecenie wystawcy przez Małkę Ament jako przekazaną w Sanoku płatny.

Wzywa się więc wszystkich którzyby weksel ten w rękach mieli, aby go w ciągu dni 45 od dnia płatności tegoż w Sądzie tutejszym złożyli, inaczej weksel ten za nieważny uznanym będzie.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.

Sanok, dnia 16 października 1899.

Licytacye.

L. cz. E. 952/99 (6) (432 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya a) 9|32 części realności lwh. 55 i b) 9,64 części realności lwh. 33 ks. gr. gm. Cząstkowice, zobowiązanego Józefa Kota własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te z przynależnościami, wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 2314 koron 36 hal., ad b) 34 koron 32 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1437 koron 12 hal., ad b) 22 koron 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 3. grudnia 1899.

L. cz. E. 910/99 (2) (632 3—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Leżajsku, odbędzie się dnia 5. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Leżajsku, licytacya realności lwh. 1156 i 1|3 części realności lwh. 138 gm. Dębno objętej, Pawła Wanata własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1492 zł. 8⅓ ct.

Najniższa cena wynosi 994 zł. 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. E. 1981|99 (5) (530 3—3)

Dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya 3|4 części realności lwh. 261 gm. Borowa, oszacowanych na 621 koron 76 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 414 koron 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 16. stycznia 1900.

L. cz. E. 954/99 (6) (433 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya realności lwh. 69 ks. gr. gm. Rzeplin, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1485 koron 26 hal.

Najniższa cena wynosi 1064 k. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. E. 241/99 3 (617 2—3)

W sprawie Antoniego Czarkowskiego i dr. Natana Löwensteina przeciw Herschowi Weisselbergerowi przez adw. dr. Dembickiego w Kołomyi Wolfowi Weisselbergerowi w Sniatynie, Schewie z Weisselbergerów 1o. Jekeles, 2o. Schärf w Schifort Camerale na Bukowinie, Abrahamowi Weiss lbergerowi, Isaaelowi Weisselbergerowi i Frimie z Weisselbergerów Chamajdes o rozdział współwłasności dóbr Kośmierzyn whl. 509 dobra, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie publiczna licytacya dóbr Kośmierzyn whl. 509 ks. gr. dla większych posiadłości przy tym sądzie prowadzonych stanowiących własność 9/36 częściach Herscha Weisselbergera, w 9,36 częściach Wolfa Weisselbergera w 9,36 częściach Schewy z Weisselbergerów 1o. Jekeles, 2o. Schärf w 7|36 częściach dr. Natana Löwensteina w 1|36 części Antoniego Czarkowskiego i 1,36 części Frimy z Weisselbergerów Chamajdes.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelaryi oddziału IV. tegoż sądu.

Cena wywołania wynosi 60.000 złr, a. w. czyli 120.000 koron, poniżej której przybicie nie nastąpi.

Wszystkim wierzycielom hipotecznym i rzeczowo na sprzedać się mającej nieruchomości uprawnionym pozostają ich prawa nienaruszone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 11. stycznia 1900.

L. cz. E. 974/99 (4) (674 2—3)

Na żądanie firmy handlowej M. Gartenberg & Comp. w Kołomyi odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 584 ks. gr. gm. kat Mikulińce objętej składającej się z parc. gr. l. kat. 908 wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarskich, i drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 zł., przynależności zaś na 1700 zł.

Najniższa cena wynosi 1533 zł. 32 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 775|99 (14) (662 2—3)

Dnia 12. lutego 1900 o godz. 9½ przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi lk. 772 lwh. 623 wraz z przynależnoś iami.

Realność ta wystawiona licytacyę, jest ocenioną na 3241 zł. 75 ct., przynależność zaś na 6 zł.

Najniższa cena wynosi 1623 zł. 87½ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w w biurze Nr. 9. sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy najpóźniej przy terminie zgłosić inaczej pozostałaby bez skutku.

Osoby, które mają jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości lub takowe przed licytacyą nabędą zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie ustanowią pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. E. 479 99 (3) (636 2—3)

Dnia 16. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tut. licytacya realności lwh. 870 ks. gr. gm. Skawina, wraz z przynależnościami, składającemi się z pieca piekarskiego i innych przyborów piekarskich.

Dom z gruntem oszacowano na 26.232 koron przynależytości zaś na 1494 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 14266 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy.
Skawina, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. XVII. 190/98 (11) (9697 1—3)

Dnia 7. marca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacya 1/14 części realności pod lk. 89 ¾ we Lwowie z przynależnościami.

Dom w 1/14 części z przynależnościami oceniono na 1261 zł. 68 ct.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 630 zł. 84 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów. dnia 15. października 1899.

L. cz. E. 234 99 (5) (556)

Na żądanie Powiatowej kasy oszczędności w Dolinie, zastąpionej przez adw. kraj. dr. Józefa Dobrowolskiego w Dolinie, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8. licytacya posiadłości objętej lwh. 591 i 592 ks. gr. gm. kat. Wełdzirz, stanowiących jedną całość gospodarską, w skład której wchodzą chata mieszkalna, budynki gospodarskie, piwnica, ogród owocowy i około 27 morgów gruntu wraz z przynależnościami złożonemi z inwentarza żywego i narzędzi gospodarskich.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione jako całość gospodarcza na 6200 zł., biorąc zaś z osobna pierwsza na 2449 zł. 30 ct., druga na 3538 zł. 50 ct., przynależności zaś pierwszej na 85 zł., drugiej na 361 zł. 90 ct.

Najniższa cena wynosi 4133 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 13. grudnia 1899.

L. cz. E. IX. 2666/99 (7) (663 1—3)

Na żądanie Kasy Oszczędności m. Krakowa, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o goj dzinie 10 przed południem, w sądzie niżewymienionym, w biurze Nr. 57 licytacya realności wyk. hip. l. 413 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec objętej, do Mojżesza Schönberga należącej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 15 638 koron.

Najniższa cena wynosi 7819 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. E. 761/99 (4) (679)

Dnia 27. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8. tut. sądu licytacya realności w Zabłociu Nr. 56 wyk. hip. 56.

Dom z parcelą bud. i rolą oceniono na 7306 zł. 05 ct., czyli 14.612 koron 10 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4870 zł. 70 ct., czyli 9.741 koron 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żywiec, dnia 20. stycznia 1900.

L. cz. E. 706,99 (4) (624 3—3)

Dnia 26. lutego 1 00 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8., odbędzie się publiczna licytacya całej realności lwh. 332 ks. gr. gm. kat. Frydrychowice objętej spadkobierców śp. Jana Ogiegły własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 600 zł.

Najniższa cena wynosi kwotę 400 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 5 stycznia 1900.

L. cz. E. 459 98 (4) (682)

Na żądanie Ordynacyi łańcuckiej JE. Romana hr. Potockiego odbędzie się dnia 16 lutego 1 00 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya 4/9 części realności lwh. 206 ks. gr. gm.-kat. Czarna objętej Walentego Welca własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 324 zł. 19 ct.

Najniższa cena wynosi 216 zł. 12 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 19 grudnia 1899.

L. cz. E. 779/98 (14), (673)

Na żądanie Stanisława Nowaka, odbędzie się dnia 19 lutego 1900 o godz. 9 przed południem licytacya realności lwh. 383 Skowierzyn.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3400 zł.

Najniższa cena wynosi 2267 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 15. stycznia 1900.

L. cz. E. 2593/99 (5) (526)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Gwoździcu odbędzie się dnia 28. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, licytacya realności lwh. 219, 1103 i 1384 ks. gr. gm. kat Serafińce wraz z przynależytościami, składającemi się z narzędzi gospodarczych i drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: lwh. 219 na 1237 zł. przynależność na 54 zł., lwh. 1103 na 713 zł., przynależność na 29 zł. 50 ct., lwh. 1384 na 120 zł

Najniższa cena wynosi co do lwh. 219 kwotę 860 zł. 66 ct., co do lwh. 1103 kwotę 495 zł. a co do lwh. 1384 kwotę 80 zł. aw. poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenka, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 419|99 (6) (593)

Na żądanie Galic. zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się dnia 28 lutego 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilźnie, licytacya realności whl. 337 i 390 ks. gr. gm. Dulczówka Wiktoryi z Podrazów Kubasowej i realności lwh. 376 tej samej ks. gr., Ksyla Sehala własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) lwh 337 na 612 zł. b) lwh. 390 na 155 zł., c) lwh. 376 na 433 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 508 zł. ad b) 103 zł. 34 ct., ad c) 288 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 12. stycznia 1900.

L. cz. E. 2521/99 (5) (528)

Na żądanie ks Zenona Szuchiewicza rz. katol. proboszcza w Tyszkowcach odbędzie się dnia 28. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya połowy realności lwh. 988 ks. gr. gm. kat. Tyszkowce objętej.

Część nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona na 890 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 593 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. E. 654|99 (4) (587 1—3)

Na żądanie Markusa Schechtera odbędzie się dnia 28. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze 8, licytacya 1/4 części realności lwh. 299 ks. gr. gm. kat. Bolechów ruski masy spadkowej śp. Herminy Wójcik własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 356 k. 25 h.

Najniższa cena wynosi 237 k. 50 hel., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, 3. stycznia 1900.

L. cz. E. XVI. 2848/98 (14) (8976)

Dnia 13 marca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali, Nr. I. sądu tut. licytacya realności pod lk. a) 46 lit. B 2/4 i lk. b) 46 lit. E 2/4 i c) 46 lit. F. 2/4 położonych we Lwowie, z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na a) 4300 zł. b) 1320 zł., c) 3650 zł. a. w.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 2866 zł. 60 ct. ad b) 880 zł., ad c) 2446 zł. 66 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 3 listopada 1899.

L. cz. E 502|99 (4) (666 1—3)

Na żądanie Izaka Kaufmana odbędzie się dnia 22. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8. licytacya realności lwh. 374, 760, 761 i 764 ks. gr. gm. kat. Hoszów Gerynia objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 2702 zł. 70 ct.,

Najniższa cena wynosi 1801 zł. 80 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 12. grudnia 1899.

L. cz. E. 1019|99 (3) (711)

Dnia 20. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya a) realności lwh. 62 i b) połowy realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Kopaliny, Dawida Lichtblaua z przynależytościami.

Realność ad a) oceniono na 72 kor. ad b) na 706 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 48 kor. ad b) 470 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 316|99 (3) (698)

Na żądanie ks. Michała Wołczuńskiego w Michałówce, odbędzie się dnia 22. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 13|147 części realności lwh. 69 w Nawsiu brzosteckiem

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 580 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 390 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 30 grudnia 1899.

L. cz. E. 312/99 (6) (715)

Na żądanie Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 27 lutego 1900 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya posiadłości objętej wyk. hip. l. 623 księgi grt. gminy katastralnej Mizuń, składającej z łąki, ogrodu i roli wraz z przynależnościami składającemi się z dwu koni, dwu krów, wozu, sani i pługa.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1247 zł., przynależności zaś na 221 zł.

Najniższa cena wynosi 979 zł. 10 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, 27. grudnia 1899.

L. cz. E. 779|99 (5) (699 1—3)

Dnia 27. lutego 1900 godzina 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 529 gminy Brody.

Dom z przynależytościami i parcelą budowlaną oceniono na 554 zł. 16½ ct.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 277 zł. 10 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 2 stycznia 1900.

L. cz. E. 641|99 (4) (712)

Dnia 27. lutego 1900 godzina 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 148 ks. gr. gm. kat. Rajbrot Wojciecha Kuźmy własnej z przynależytościami.

Realność tę oceniono na 700 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 468 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, 27. grudnia 1899.

L. cz. E. 5543|99 (4) (701 1—3)

Na żądanie Salamona Ber Laufera w Delatynie, odbędzie się dnia 26. lutego 1900 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Delatynie, licytacya realności objętych lwh. 1) 521, 2) 789, 3) 1047, 4) 1049, 5) połowy realności 930, 6) połowy realności 1040 ks. gr. gminy Mikuliczyn wraz z przynależnościamiami, składającemi się z pary czerwonych koni, jednej krowy, trzech wozów i pługa przy realności whl. 789 z przynależnościami realności whl. 1047 składającemi się z pary czerwonych koni, w końcu z przynależnościmi realności whl. 1049 składającemi się z pary dereszowatych koni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 65 złr., ad 2) 1560 zł., ad 3) 200 zł., ad 4) 300 zł., ad 5) 75 zł., ad 6) 250 zł., przynależności zaś ad 2) na 219 zł., ad 3) na 100 zł., ad 4) na 80 zł.

Najniższa cena wynosi ad 1) 43 zł. 33 ct., ad 2) 1186 zł., ad 3) 200 zł., ad 4) 253 zł. 32 ct., ad 5) 50 zł., ad 6) 166 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. E. 888 99 3 (500 2—3)

Na żądanie Babcie Eiferman, zam. Birman, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności objętej whl. 46/I ks. gr. gm. kat. Śniatyn, składającej się z p. bud. lk. 76.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2801 zł. 25 ct.

Najniższa cena wynosi 1400 zł. 62½ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. E. XVI. 1284|98 (4) (716 1—3)

Na żądanie pana Bernarda Ettelesa we Lwowie, zastąpionego przez p. adw. dr. Maksymiliana Bodeka odbędzie się dnia 28. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45, licytacya 3/5 części tylnej realności pod lk. 274 a M. (Nr. orj. 17 przy ul. Sobieskiego) objętej lwh. 267 Srm. Frymety Etteles własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzwi, okien, i kluczy.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione przy zniesieniu względnie strąceniu z ceny kupna wartości dożywocia 1|4 z 3|5 części Serli Krebs przysługującego na 2404 zł. 0 ct., przynależności zaś w 3/5 częściach na 24 zł. 37 ct.

Najniższa cena wynosi 1214 zł. 28½ ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 28. grudnia 1899.

Konkursa.

L. cz. 379. (649 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady sługi etatowego przy klinice chorób skórnych i wenerycznych c. k. lwowskiego Uniwersytetu rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 marca b. r.

Do tej posady przywiązaną jest płaca 400 złr. i dodatek aktywalny 120 zł., relutum na ubranie służbowe 21 złr. rocznie, tudzież prawo i obowiązek mieszkania w budynku klinicznym.

Do obowiązków z tą posadą połączonych należy: utrzymanie czystości i porządku we wszystkich ubikacyach do kliniki należących, oczyszczanie i utrzymanie w porządku przyrządów klinicznych, pomaganie przy operacyach i wszelkich czynnościach klinicznych jakoteż przy badaniach i doświadczeniach naukowych dyrektora i lekarzy klinicznych, przygotowywanie opatrunków, m teryałów, plastrów, maści rozsmarowanych i t. d.

W podaniach swych winni kandydaci przedłożyć dowody: znajomości czytania i pisania po polsku, fizycznego uzdolnienia, a to przez przedłożenie świadectwa lekarskiego, wieku, stanu tudzież dotychczasowego swego zatrudnienia i zachowywania się wreszcie dowód, iż w skutek swego dotychczasowego zatrudnienia nabyli dostatecznej wprawy wymaganej do służby klinicznej przez wykazanie, iż dłuższy czas byli zajęci w klinikach dermatologicznych lub chirurgicznych lub w szpitalach na tego rodzaju oddziałach.

Podania należy wnosić w terminie wyżej oznaczonym do Senatu akad. c. k. Uniwersytetu we Lwowie. Jeśli kandydat jest w służbie rządowej, to podanie wnieść winien za pośrednictwem swej władzy przełożonej. Pierwszeństwo do otrzymania tej posady mają w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872. Nr. 60 dz. pp. wysłużeni podoficerowie c. i k. armii posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w braku kompetentów powyższym warunkom odpowiadających uwzględnieni być mogą inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu.
Lwów dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. 7668/II. (641 3—3)

Konkurs.

Na posady: poczmistrza przy c. k. Urzędzie pocztowym w Birczy w powiecie Dobromilskim — i ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych: w Litwinowie w powiecie Podhajeckim, i w Tartarowie w powiecie Nadwórniańskim za kontraktami służbowymi i kaucyami, a to:

dla Birczy	1000	Kr.
dla Litwinowa	400	„
dla Tartarowa	400	„
Pobory dla Birczy		
Płaca rocznych	1000	Kr.
za telegraf	300	„
ryczałt kancelaryjny	240	„
datek na ekspedytora	300	„
wynagrodzenie	3800	„

za jazdę posłańczą z przewozem osób dwa razy dziennie do Krasiczyna i napowrót;

dla Litwinowa:		
płaca rocznych	400	Kor.
ryczałt kancelaryjny	120	„
i wynagrodzenie	900	„

za codzienną jazdę posłańczą do dworca kolei żelaznej w Potutorach i napowrót;

dla Tartarowa:		
płaca rocznych	300	Kr.
ryczałt kancelaryjny	80	„

i oznaczyć się mające wynagrodzenie za służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10. lutego br. do c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

L. 1583.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Starym Samborze ogłasza niniejszem konkurs na dwie stałe posady starszych nauczycieli (ek) 4-klasowej szkoły mieszanej w Chyrowie.

Do posad tych przywiązana jest płaca III. klasy.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Starym Samborze do dnia 28. lutego 1900.

Stary Sambor, dnia 28. grudnia 1899.

L. 2609.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bochni ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela starszego szkoły 4-klasowej męskiej w Bochni, ewentualnie mogącej się otworzyć posady nauczyciela młodszego szkoły 4-klasowej męskiej lub 6-klasowej męskiej w Bochni, z płacą ustanowioną ustawą z dnia 6. lipca 1899 (Dz. u. Nr. 85) dla II. klasy płac i 10% dodatkiem na mieszkanie.

Podania należycie udokumentowane, zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną należy wnosić przez swą przełożoną władzę do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bochni najdalej do 28. lutego 1900.

W Bochni, dnia 28. grudnia 1899.

L. 321|900 VIII. (713 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. w. a. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia Arcyksiężniczki Gizeli, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 28. lutego b. r.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania:

1. po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone;

2) przynależne do gminy miasta Lwowa;

3) wieku niemniej jak ukończonych lat 16 nie więcej nad lat 24;

4) ubogie;

5) dobrego zachowania się, i

6) które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania, opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Magistratu, gdyż podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Ubóstwo i dobre zachowanie się, jakoteż stosunki uzasadniające przynależność do gminy m. Lwowa mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stoł. miasta.
Lwów, dnia 3. stycznia 1900.

L. 13.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Ropczycach ogłasza niniejszem konkurs na posadę kierownika szkoły 2-klasowej w Czarnej.

Do posady tej przywiązane są pobory IV. klasy płac nauczycielskich w myśl art. 11 ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Ropczycach w terminie do dnia 28. lutego 1900.

Ropczyce, dnia 30. grudnia 1899.

L. 2929.

Niniejszem ogłasza c. k. kołomyjska Rada szkolna okręgowa konkurs na trzy posady nauczycieli religii rzym. kat., a to:

a) w szkole wydziałowej żeńskiej;

b) w szkole wydziałowej męskiej;

c) w 6-klasowej szkole męskiej w Kołomyi, tudzież:

d) jedną posadę nauczyciela religii gr. kat. w 6-klasowej szkole męskiej w Kołomyi.

Do posad tych przywiązane są pobory II. klasy płac.

Kapłani świeccy lub zakonni kanonicznie ordynowani chcący się ubiegać o te posady winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi do dnia 28. lutego 1900.

Kołomyja, dnia 18. grudnia 1899.

L. 1638.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Żydaczowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posady nauczycieli *a)* rzym. kat., *b)* grec. kat. i *c)* mojżeszowej religii w szkole 4-klasowej męskiej i 4-klasowej żeńskiej w Żurawnie.

2. Na posadę nauczyciela kierującego szkoły 4-klasowej męskiej w Żurawnie.

3. Na posadę nauczyciela starszego szkoły 4-klasowej mieszanej w Rozdole.

4. Na posadę nauczyciela młodszego szkoły 5-klasowej w Żydaczowie i takąż posadę w szkole 4-klasowej męskiej w Żurawnie.

5. Na posadę nauczyciela kierującego szkoły 2-klasowej w Demni.

6. Na posady nauczycieli (ek) samoistnych szkół 1-klasowych w: Baliczach podróżnych, Bereźnicy królewskiej, Bujanowie, Demence leśnej, Demence podniestrzańskiej, Dubrawce, Hanowcach, Izydorówce, Jajkowcach, Juseptyczach, Korczówce, Kotorynach, Lachowicach podróżnych, Lubszy, Lutynce, Łyskowie, Machlińcu, Malechowie, Międzyrzeczach, Mielniczu, Młyniskach, Nowoszynach Obłażnicy, Protesach, Tarnawce, Włodzimircach, Woli wielkiej, Zabłotowcach, Żyrawie.

7. Na posady młodszych nauczycieli (ek) szkół 2-klasowych w: Brzezinie, Czerteżu, Demni, Drohowyżu, Hnizdyczowie, Krupsku, Łówczycach, Rozwadowie, Rudnikach, Stulsku.

O posady nauczycieli religii rzym. kat. i grec. kat. starać sie mogą kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni, przyczem się nadmienia, że posady stałego katechety nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską, zaś od kandydata na posadę nauczyciela religii mojżeszowej wymagany jest egzamin rabinacki lub egzamin kwalifikacyjny.

Do posad pod 1, 2, 3, 4 przywiązane są posady służbowe III. klasy płac, zaś do posad pod 5, 6, 7 pobory IV. klasy płac w myśl art. 11 ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.).

W szkołach w Żurawnie, Żydaczowie, Rozdole, Demence podniestrzańskiej i Młyniskach jestj ęzyk wykładowy polski, w Machlińcu, gdzie do dotacyi nauczyciela należy około 5 morgów pola, język niemiecki, w innych szkołach język ruski.

Zauważa się, że nauczyciele starsi służbą a obarczeni rodziną mogą przy nominacyi otrzymać wyższy stopień płacy.

Podania udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie za pośrednictwem swej władzy przełożonej do dnia 28. lutego b. r.

Kuratele.

L. cz. P. 277|99 3 (568 3—3)

Pańko Donio uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Dmytra Bruchalskiego z Nowosiółki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 28. października 1999.

L. cz. P. 391/99 1 (588 3—3)

Wincenty Wiesner z Czortkowa umysłowo chorym. Kuratorem ustanowiono Maurycego Klapholza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków. dnia 9. listopada 1899.

L. cz. P.153/99 (8) (480 3—3)

Antoni Tkacz z Jaryczowa starego uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Michał Tkacz z Jaryczowa starego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział I.
Lwów, 16. grudnia 1899.

L. cz. L. 1|99 3 (562 3—3)

Michał Krasnopolski ze Swidnicy uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Marcina Krzyworączkę ze Swidnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. P. 290/99 4 (567 3—3)

Dla Kościa Kota z Horożanki uznanego marnotrawcą, ustanawia się kuratorem Ołeksę Górala miejscowego gospodarza.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.
Podhajce, dnia 10. października 1899.

L. cz. L. 18/98 10 (501 2—3)

Fedor Trembluk rolnik z Latacza uznany marnotrawnym, a kuratorem tegoż ustanowiono Wasyla Bugę z Latacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. P. 7|99 2 (511 3—3)

C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie zawiadamia, że Stefan Bojko właściciel realności w Kukizowie uznany marnotrawcą, a kuratorem jego Tymko Meronowicz z Kukizowa.

Lwów, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. P. 103/99 2 (474 3—3)

Tymka Fariana, syna Mikołaja z Bieniawy uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Józefa Posida z Bieniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 29. listopada 1899.

L. cz. P. 392/99 1 (456 3—3)

Marya z Matlaków Stolar ze Spryni uznana marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiony Michał Stolar z Spryni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 6. grudnia 1899.

L. cz. A. 91/98 5 (525 3—3)

Stanisław Kieroński z Siedlisk uznany umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanowiono Wawrzyńca Mołykę z Siedlisk.

C. k. Sąd powiatowy.
Ciężkowice, dnia 20. października 1899.

L. cz L. 8|99 5 (541 3—3)

Jakób Marcinek z Wesołowa uznany jest umysłowo niedołężnym. Jego kuratorem jest Marcin Małek z Wesołowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojnicz, dnia 23. grudnia 1899.

L. cz. P. 17/99 3 (554 3—3)
C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Busku podaje do wiadomości, że nad Katarzyną Churzęba z Kozłowa została ustanowioną kuratela z powodu obłąkania, a kuratorem jej zamianowany Bartłomiej Churzęba z Kozłowa.
Busk, dnia 9. maja 1899.

L. cz. P. 1/00 1 (630)
Józef Kałafuł z Dębna uznany marnotrawcą; kuratorem jego zamianowany Walenty Młynarczyk.
C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. P. 96/99 (626)
Rozalia Cidrowa z Wróblówki uznana marnotrawną a kuratorem jej Jan Komperda tamże.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czarny Dunajec, dnia 26. października 1899.

L. cz. P. XIX. 162/99 3 (645 1—3)
Adam Gulin ze Lwowa uznany został umysłowo chorym, a kuratorem tegoż mianowany p. Teofil Sochaniewicz we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XIX.
Lwów, dnia 30. grudnia 1899.

L. cz. P. 111/99 4 (683 1—3)
Dla umysłowo chorego Iwana Kuńki Matwijów z Rudnik ustanowiono kuratora Iwana Kuńkę Danyłów z Rudnik.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 16. czerwca 1899.

L. cz. P. 189/99 5 (665 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Stryju uznał Berla Wolfa Grossa ze Stryja za obłąkanego, a kuratorem jego jest Aron Leib Gross ze Stryja.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, 25. października 1899.

L. cz. P. 7/00 1 (681 1—3)
O g ł o s z e n i e.
C. k. Sąd powiatowy cywilny S. II. we Lwowie zawiadamia że Jan Marmorowicz, c. k. starszy komisarz skarbowy II. klasy, uznany niewłasnowolnym z powodu choroby umysłowej, a kuratorem jego Józef Marmorowicz w Stryju.
Lwów, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. P. 133/99 1 (669 1—3)
Stanisław Sajbor ze Skomielny czarnej uznany został umysłowo niedołężnym, kuratorem dla niego ustanowiono Franciszka Majerka ze Skomiel nyczarnej.
C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. P. XIX. 82/99 16 (686 1—3)
C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XIX we Lwowie oznajmia, że w miejsce ustanowionego tut. sąd. uchwałą z dnia 18. maja 1899 P. XIX. 802/99 6 dla umysłowo chorego Kazimierza Zajączkowskiego kuratora Alfreda Bandrowskiego ustanowiono kuratorem dla tegoż Gustawa Liebharda z Kołomyi.
Lwów, dnia 9. stycznia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 15/00 (2) (720)
O g ł o s z e n i e.
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 4 czasopisma „Monitor" z dnia 21. stycznia 1900 pod napisem: „Nieocenionv regimentarz banderyi bawarskiej dr. Roiński" zawiera znamiona występku z §. 300 i art. VIII. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863 zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronionem jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 25. stycznia 1900.

L. cz. Pr. 13/00 (2) (718)
O g ł o s z e n i e.
W Imienu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonegoj w Nr. 105 czasopisma: „Humorysta" z dnia 20. stycznia 1900 pod napisem:
1. „Reflekcye kronikarza" w ustępach od słów: „w każdym razie" do Heydererów" zawiera znamiona występku z §. 491 u. k. i art. V. ust. z 17|12 1862 Nr. 8 z r. 1863 Dz. p. p. zaś
2. W tym samym ustępie od słów: „I. Scena" do „radcom miejskim" dalej
3. „Polowanie" w ustępie od słów: „a więc wyszła gdzieś w odludną" do końca,
4. „Nasi mężowie" w ustępie od słów: „Czasem innej chcąc zabawy" do końca
5. „Przemowa sportemena" (bez ryciny) w ustępie od słów: „o taki duży" do „sportek"
6. „W księgarni" od słów: „Zważywszy jeszcze" do końca
7. „Fatalne omyłki druku" w ustępach od słów „Z noweli Nawet" do „dziecko do siebie" i od słów: „Z opisu Niektóre" do końca
8. „Przed redutą w lwowskiej gwieździe" (bez ryciny) od słów: „E to już lepiej" do końca zawiera znamiona występku z §. 516 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 25. stycznia 1900.

Ч. сп. Пр. 14|1900 2 (719)
Оголошене!
В Імени Єго Величества Цїсаря!
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 2 часописи: „Воля" з дня 15. Січня 1900 під написею:
1) „Цїсарке слово" в уступі від слів „Давнїйше як був стан виїмковий" до кінця
2. „Напорозї XX. столїтя" в уступі від слів „як з прапь трудячого" до слів „темного раба"
3. „Крайна нужда" в уступі від слів „Ото за той кукусень" до кінця містит в собі знамена злочиньства з § 65 а. к. з. ad 1., 2., і 3. провини з §. 302 к. з. а ad 3. надто провини з §. 305 к. з. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскатa сеі часописи
В маслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.
Львів, дня 25. січня 1900.

Zl. 10 (355)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 3 der periodischen Druckschrift: „Der Freimüthige" vom 9. Jänner 1900, und zwar: 1. der in der Rubrik: „Ungarn (Spitzmarke Mehr Soldaten") enthaltenen Stelle, beginnend mit „Damit gewisse Herren", endigend mit „großartiger ausfällt"; 2. der in der gleichen Rubrik enthaltenen Notiz „Arme deutsche Sprache" in ihrer Gänze das Verbrechen nach §§. 63 u. 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §§. 487—489 St. P. O. bestätigt, und im Sinne des §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 10 Jänner 1900

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Jänner 1900, Pr. 12/1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift „Rude proudy" vom 5 Jänner 1900 wegen des Artikels: „Syn krale bidaka ve Vidni" und wegen der Stelle von „Mluvkovi" bis „reorganisovati" des Artikels: „Nemecko" nach §§. 491 und 494 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Jänner 1900, Pr. 13, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift „Podripan" vom 6 Jänner 1900 wegen der Stelle von „Nenili to" bis „tyrani" des Artikels: „Isou urady k vuli obecenstvu, aneb obcanstvo k vuli uradum" nach §. 300 St. G. verboten

---

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 407|99 3 (243 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Wasyl Rozmyrycia syn Hawryła zmarł dnia 13. czerwca 1899 w Zalesiu z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Zalesie 29. maja 1899.
Gdy miejsce pobytu Naści Konowalczuk nie jest znanem wzywa się ją aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła sie w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Jana Gniazdowskim w Zalesiu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 30. października 1899.

L. 156|99 8 (250 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, że Maksym Panasiuk zmarł dnia 24. lipca 1898 w Zbarażu z pozostawieniem ustnego kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia.
Do spadku między innymi powołanym jest syn tegoż Wasyl Panasiuk, niewiadomy z miejsca pobytu wzywa go się przeto, by w przeciągu roku, licząc od daty edyktu, zgłosił się w Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Michałem Dobrotworem ze Zbaraża.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, 24. listopada 1899.

L. cz. A. 174|98 (6) (192 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Haliczu, podaje do wiadomości, że 17. lipca 1894 w Wiktorowie zmarł Wasyl Kowalczuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że do spadku tego między innymi powołana także Ołena Sapryga.
Sąd nieznając pobytu Ołeny Sapryga, wzywa ją by w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia wniosła swe oświadczenie do spadku powyższego, w razie bowiem przeciwnym spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Fediem Handera dla niej ustanowionym.
Halicz, 18. stycznia 1900.

L. cz. E. 1/1900 (1) (106 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Kazimierza Zerygiewicza kuratorem adwokata Dr. Glanza.
Rzeczą kuratora jest nieznanego z miejsca pobytu Kazimierza Zerygiewicza w sprawie egzekucyjnej Skarbu państwa przeciw Kazimierzowi Zerygiewiczowi o 1342 K. 50 h. tak długo zastępywać, dopóki on nie zgłosi się lub Sądowi innego zastępcy nie wymieni, lub też dopóki jego interes nie przestanie wymagać zastępstwa.
Przemyśl, 3. stycznia 1900.

L. cz. Nc. V. 183|99 (2) (140 2—3)
Na żądanie Samuela Philpipa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej kartki zastawnej filii austro-węgierskiego Banku z dnia 5. października 1898 lk. 3678 stwierdzającej, iż dany został w zastaw za kwotę 360 złr. list zastawny Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 500 złr. opiewający.
Wzywa się tedy wszystkich, którzyby tę kartkę zastawną w rękach mieli, aby ją w przeciągu jednego roku, 6 tygodni, 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tutejszemu Sądowi przedłożyli, ileżej inaczej po bezskutecznym upływie tego czasu, kartka ta za nieważną uznaną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy,
Oddział V.
Przemyśl, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. hip. 1370/99 (431 2—3)
W sprawie hipotecznej Zofii ze Zdebków Kakowej o wpis prawa własności do whl. 58 gminy Tarnogóra, celem doręczenia rezolucyi tut. sąd. z dnia 14. kwietnia 1898 hip. 90/98 niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Kakowi ustanawia się kuratorem ad actum w osobie Franciszka Zawoła, wójta gminy Tarnogóra.
Nisko, dnia 20 listopada 1899.

L. cz. IV 434/97 (7) (130 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, iż dnia 5. stycznia 1881 zmarła w Neudorfie ad Bolechowce bez rozporządzenia ostatnią wolą Elżbieta Schütz.
Nie znając miejsca pobytu i życia powołanej do spadku Katarzyny Schütz zam. Armbruster wzywa sąd tut. powyższą, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej zgłosiła się w tut. Sądzie i wniosła deklaracyę do spadku, gdyż inaczej spadek przeprowadzony zostanie z kuratorem adw. Dr. Julianem Kmiecikiewiczem w Drohobyczu dla niej ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 13. grudnia 1899.

L. cz. T. 18/99 (2) 105 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej książeczki udziałowej przemyskiej kasy zaliczkowej Nr. 876 na kwotę 99 złr. 86 ct. aw. opiewającej na imię i nazwisko proszącego Jakóba Czeczugi wystawionej, wzywa oraz wszystkich tych którzyby jakie roszczenia mieli do powyższej książeczki udziałowej by zgłosili takowe w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni, 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc tem pewniej, ileże po upływie rzeczonego terminu powyższa książeczka za amortyzowaną i pozbawioną mocy prawnej uznaną zostanie.
Przemyśl, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. A. 199|99 2 (320 2—3)
Niewiadomych z miejsca pobytu Maryę Majkut i Katarzynę Kastel wzywa się, aby w przeciągu roku do spadku po ich matce Maryi Dorosiewicz same lub przez pełnomocnika się oświadczyły, gdyż inaczej kurator w ich imieniu spadek przyjmie, a należąca się im część spadku aż do ich śmierci w sądzie przechowaną będzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załoźce, 4. października 1899.

L. cz. IV. 31/94 (313 2—3)
Zawiadamia się, że Marya Hajnowska zmarła w Baryszu 12. lipca 1893.
Córkę jej Magdę Herbut wzywa się by do roku od daty edyktu wniosła oświadczenie do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy z jej kuratorem przeprowadzonym będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, 27. grudnia 1899.

L. cz. IV. 97|97. (4) (190 3—3)
Stryjski Sąd obwodowy, uwiadamia Joannę Kostecką 2-go ślubu Lublińską z miejsca pobytu nieznaną, że jej cioteczny brat Adam Kranz zmarł w Krakowie dnia 22. listopada 1892 r. bez rozporządzenia ostatniej woli.
Wzywa się zatem Joannę Kostecką 2-go ślubu Lublińską, ażeby się w przeciągu roku licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosiła w sądzie i wniosła deklaracyą spadkową gdyż inaczej spadek ukończy się z dziedzicami zgłoszonymi i kuratorem dla niej w osobie p. Dr. Finka adwokata w Stryju zamieszkałego postanowionym.
Stryj, dnia 8. czerwca 1898.

L. cz. E. 1348/99 (2) (312 2—3)
Antoniemu Krzakowi w Męcinie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Limanowy przeciw Janowi Krzakowi i Antoniemu Krzakowi o 105 zł. 10 ct. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 2. listopada 1899 l. cz. E. 1348/99 (1), którą dozwolono wpisu egzekucyjnego dla sumy powyższej na realności lwh. 172 gm. Męcina.
Ponieważ niewiadomo, gdzie Antoni Krzak obecnie przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Macieja Wojtowicza, wójta w Męcinie.
Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Krzaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 13. grudnia 1899.

L. cz. A. 96/99 (3) (309 2—3)
Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Bielę, aby do spadku po Mateuszu Dzidku w Skawinkach 31. lipca 1898 z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli zmarłym w przeciągu jednego roku się oświadczył inaczej spadek z ustanowionym dlań kuratorem Józefem Bańdurą z Skawinek przeprowadzonym zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalwarya, 13. grudnia 1899.

L. cz. firm. 836 stow. I. 109 (362)
O g ł o s z e n i e.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wiadomem czyni, że w rejestrach handlowych dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Okręgowa kasa zaliczkowa i oszczędności, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Skale nad Zbruczem" wpisano, iż na odbytem dnia 26. listopada 1899 ogólnem zgromadzeniu tegoż stowarzyszenia wybrany został dotychczasowy zastępca kasyera Józef Buga kasyerem, zaś dotychczasowy kasyer Moses Buga zastępcą kasyera.
Tarnopol, 9. grudnia 1899.

L. cz. III. 682/65 (3) (168 1—3)
W sprawie Elżbiety Wolskiej przeciw Janowi i Maryannie Paruchem o zniesienie współwłasności realności pod N. 44 w Chodenicach na rzecz Elżbiety Wolskiej później zamężnej Liverti przechowywana jest w tut. sądowym depozycie książeczka wkładkowa kasy oszczędności miasta Bochni N. 11270 na kwotę 622 zł. 13½ ct w. a. opiewająca.
O czem z miejsca pobytu niewiadomą Elżbietę Wolską zamężną Liverti zawiadamia się z tem, iż dla niej ustanowiono kuratorem adw. dr. Michała Popiela z Bochni ze substytucyą adw. dr. Gustawa Mullera w Bochni.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia, 20. grudnia 1899.

L. Prez. 42|26 R. S.|00 (515 1—3)

C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym znajdują się następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze niewiadomych właścicieli, jako to:

Vr. III. 2325/98 jedna koszula, 1 mała poduszka, jedna dziecinna koszula, jeden mały fartuszek, 10 damskich kolorowych kaftaników, dziecinny kożuszek, męskie futerko podbite kotami, zeszyty powieści, 2 szmaty brudno białe, kawałek organtyny, 2 białe kaftaniki, kaftanik dziecinny i 1 ręcznik znaczony literą „M.“.

L. 22689/90. jedna sztuka różowego i jedna niebieskiego perkalu.

Vr. 3363/98. pierścionek złoty z kamieniem „almantyna“ otoczony perełkami.

Vr. VI. 3864/98. stanik czerwony, 2 staniki granatowe, 2 staniki popielate, bluza różowa, para kalesonów, perkal niebieski, para spodni, płaszcz podróżny popielaty tz. prochownik, spodnica kremowa, stanik biały i dwie spodnice popielate.

Vr. XVIII. 1911/98. Sylwetka złota z prawdziwymi rautami

Vr. XI. 428/99. Para butów z cholewami.

Vr. III. 1533 98. 2 spodnice barchanowe w czerwono niebieskie kraty, kawał barchanu w czerwono niebieskie kraty 4 chusteczki tybetowe białe, kilka metrów materyi na spodnie, para starych spodni, spodnie zeigowe, 5 czapek, 2 kaftaniki czerwone perkalowe, 2 spodnice, 4 chustki na głowę, 1 sztuka białego płótna, 2 sztuki barchanu, beczułka z dębowego drzewa z obręczami laskowymi objętości 4 garnce, buty chłopskie z końskiej skóry o cholewach juchtowych, 2 rzemienne pasy chłopskie z przączką, 2 żelazne łopaty jedna nowa, jedna nieco używana, kasa zwyczajna używana, zawiasy do dzwi, t. j. hak i sztabka żela na, chusteczka perkalowa na głowę biała z czerwonymi kwiatkami i klucz żelazny do przekręcania śrób.

Vr. III. 480|99. 1 zegarek damski srebrny ze sznurkiem jedwabnym i łańcuszek niklowy, wykłuwacz do zębów, scyzoryk w szyldkretowej oprawie i futerał celuloidowy.

Ns. 42 99. 1. maryna ka. 1. kamizelka, 1 para spodeń, 1 para szelek, 2 półkoszulki, 1 krawatka, 1 para manszetów, 1 kołnierzyk 5 spinek, 1 pulares. pięcioramienny kluczyk. 1 brzytwa, 1 scyzoryk, 2 pary rękawiczek, 1 para kaloszy, 3 kłódki, 6 kluczyków 1 ołówek, 1 żelazna klamra, 1 notatka, 9 kopert listowych, 9 książeczek i jedna podkowa magnesu.

Vr. 3329|98. 12 sztuczek białej tasiemki zwykłej, 12 sztuk czarnej tasiemki wąskiej, 12 sztuk czarnej tasiemki szerokiej, 2 sztuczki białych haftów, 1 sztuka tasiemki czarnoczerwonej na białym tle, i kawałek skóry podeszwy.

Vr. II. 636|99. blaszanka, Vr. VIII. 641|99: jedna płachta, Vr. 1371 butel wiszniaku i butel z resztkami wódki. Ns. 31 99. sztuczka materyi niebieskiej. Vr. 1633 99 105 worków. Vr. 2499|99 torebka skórzana 1 para mesztów, 2 szczotki. Vr. 128/99 koszula, para kalesonów i para zimowych rękawiczek. Vr. 2760/99. wisiorek złoty.

Wzywa się tedy niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w gazecie lwowskiej licząc, swoje prawa własności przed Sądem udowodnili, w przeciwnym bowiem razie wyszczególnione przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Z Prezydyum c k. Sądu krajowego karnego.
Lwów, dnia 17. stycznia 1900.
Zminkowski.

L. cz. Vr. 403 98 (337) (354 1—3)

EDYKT.

W sprawie Jakóba Modlingera z Bóbrki o zbrodnię oszustwa z §. 197, 200, 201 a. d. ustawy karnej przechowane są w tut. sądzie krajowym karnym między innemi

A. następujące weksle akceptowane przez

1. Mojżesza Jageta na 1000 zł. w. a.
2. Mojżesza Dawida Herbsta na 300 zł.
3. Chaima Glanza na 450 zł.
4. Nachmana Kohla na 400 zł.
5. Nachmona i Pesię Kohl na 300 zł.
6. Majera Rotha na 200 zł.
7. Józefa Langrotha i Jakóba Modlingera na 440 zł.
8. Leibę Grünblatta na 200 zł.
9. Schmerila i Salamona Pernerów na 200 zł.
10. Józefa Langrota na 450 zł.
11. Chaima Leibę Steina i Nachmana Kohla na 115 zł. w. a.
12. Mojżesza i Różę Gottlieb na 300 zł.
13. Abrahama Izaka Bellera na 300 zł.
14. Herscha Zucha i Meiera Zucha na 115 zł.
15. Dawida Holländera na 1200 zł.
16. Mojżesza Jageta i Nathana Mohla na 1000 zł.
17. Mojżesza Jageta na 1000 zł.
18. Mojżesza Jageta i Dawida Erdena na 1000 zł.
19. Jakóba Byka na 1000 zł.
20. Mojżesza Grudera na 1000 zł.
21. Nathana Mohla na 500 zł.
22. Wolfa Liebermanna na 500 zł
23. Majera Stögera na 500 zł.
24. Sumera i Goldy Buxbaumów na 300 zł.
25. Löwi Grüna na 600 zł.
26. Koppla Majera na 300 zł.
27. Kuny Federa na 500 zł.
28. Abrahama Zerbina i Leiby Mincera na 200 zł.
29. Abrahama Löwensohna na 600 zł.
30. Józefa Wohlmanna na 400 zł.
31. Jeruchima i Ruchlę Affnerów na 300 zł.
32. Dawida Holländera na 1000 zł.
33. Jakóba Eckhausa na 500 zł.
34. Nathana Mohla na 500 zł.
35. Mojżesza Grudera na 1000 zł.
36. Mojżesza Jageta i Nathana Mohla na 1000 zł.
37. Dawida Erdena i Mojżesza Jageta 1000 zł.
38. Nachmana Kohla na 1200 zł.
39. Izraela Salamona Pudera na 330 zł.
40. Majera Themana na 280 zł.
41. Majera Laufera i Israela Salamona Pudera na 200 zł.
42. Mojżesza Barona na 130 zł.
43. Israela Salamona Pudera na 300 zł.
44. Simona Bartla i Rebeki Verkauf na 300 zł.
45. Skołozdzy na 24 zł.
46. Samuela Altera na 300 zł.
47. Altera Dürra na 168 zł.
48. Israela Salamona Pudera i Majera Laufera na 200 zł.
49. Altera Dürra i Chaima Glanza na 280 zł.
50. Józefa i Alte Wohlmanna na 300 zł.
51. Leiby Grünblatta na 200 zł.
52. Herscha Zucha i Samuela Altera na 200 zł.
53. Herscha Zucha i Samuela Altera na 440 zł.
54. Chaima Glanza i Altera Dürra na 400 zł.
55. Dawida Holländera na 1000 zł.
56. Mojżesza Jageta na 1000 zł.
57. Mojżesza Jageta na 1000 zł.
58. Mojżesza Jageta i Nathana Mohla na 1000 zł.
59. Dawida Holländera na 1000 zł.
60. Dawida Erdena i Mojżesza Jageta na 1000 zł.
61. Dawida Holländera na 1000 zł.
62. Mojżesza Gottlieba na 300 zł.
63. Majera Themana na 300 zł.
64. Hipolita Fedorowicza na 100 zł.
65. Majera Rotha i Gittli Roth (Koth?) na 150 zł.
66. Majera Zucha na 110 zł.
67. Herscha Zucha na 150 zł.
68. Feigi Verkauf i Simona Bartla na 57 zł. 50 ct.
69. Schmelke i Israela Nostlów i Jakóba Modlingera na 440 zł.
70. Jeruchima i Rachelę Affnerów na 175 zł.
71. Markusa Wegnera na 500 zł.
72. Abrahama Izaka Bellera na 300 zł.
73. Abrahama Izaka Bellera na 300 zł. (drugi).
74. Nachmana i Pesię Kohlów i Jakóba Modlingera na 330 zł.
75. Mojżesza Dawida Herbsta na 300 zł.
76. Samuela Lutzera i Marbura Kamionkera na 440 zł.
77. Józefa i Alte Wohlmannów na 336 zł.
78. Mojżesza i Różę Gottliebów na 300 zł.
79. Samuela Altera na 300 zł.
80. Eisiga i Chaję Eisen na 300 zł.
81. Jakóba Ekhaura na 1000 zł.
82. Jakóba Modlingera na 2800 zł.
83. Nachmena i Pesię Kohl i Markusa Steina na 300 zł.
84. Herscha Zucha na 500 zł.
85. Józefa Wahlmana na 300 zł.
86. Herscha Zucha
87. Samuela Gerstmanna
88. Samuela Schlittena i Mojżesza Igel (?)
89. Nuchema Ise Salza
90. Mojżesza Steina i Leibę Teitla
91. Izaka Mellera
92. Mojżesza Jageta
93. Jakóba Byka
94. Jakóba Byka (drugi)
95. Dawida Holländra
96. Dawida Holländra (drugi)
97. Dawida Holländra (trzeci)
98. Mojżesza Grudera
99. Mojżesza Grudera (drugi)
100. Sumera Buxbauma
101. Samuela i Leiby Alterów, tudzież

B. promesa (Bezugschein) na Wiedeński los komunalny z r. 1874 wartości nominalnej 100 zł.

Część powyższych efektów została zabraną podczas rewizyi w Marmoros Sziget, część zaś została przez niewiadomego nadawcę nadesłana na ręce radcy policyi Söllösego w Marmoros Sziget.

W myśl uchwały Trybunału sądu przysięgłych z dnia 15. grudnia 1898 rozpisuje się niniejszy edykt i wzywa właścicieli powyższych efektów, by w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w sądzie tut. się zgłosili i swe prawa własności wykazali.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, 4. stycznia 1900.

L. cz. 904/99 hip. (235)

Dla Liny Schlager w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dębicy ma być doręczoną uchwała z dnia 16. września 1899 l. cz. 904/99, którą dozwolono wpisu prawa zastawu dla kwoty 1200 zł. z 5% od dnia 15. czerwca 1891 i dla kwoty 600 zł. wraz z 6% od 30 3 1899 na realności lwh. 252 ks. gr. gm. Dębica na rzecz Oskara Löwensteina.

Ponieważ niewiadomo gdzie Lina Schlager przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dr. Fischlera adw. w Dębicy.

Tenże kurator zastępywać będzie Linę Schlager w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. Cw. 1123 99 3 (227)

Przeciw Salamonowi Turteltaub i Leizorowi Turteltaub z Doliny, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu obwodowego w Stryju przez Mozesa Żarwanitzer pozew o 150 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Salamona Turteltauba ustanawia się pana dr. Lauterbacha zaś dla Leizora Turteltauba ustanawia się p. dr. Altmana obu adwokatów w Stryju kuratorami.

Ciż kuratorowie zastępywać będą pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stryj, dnia 8. stycznia 1900.

Firm. 689 XVII. 18,-92 (445)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Związek handlowy kółek rolniczych w Krakowie Spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką, że na odbytem w dniu 20. listopada 189 X. Walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia uchwalono zmiany statutu a w szczególności:

a) że członek może mieć najwyżej „dwadzieścia głosów“ (§ 24),

b) że przewodniczący Rady nadzorczej obowiązany jest zwołać Walne Zgromadzenie na żądanie „50 członków“ §. 25,

c) że Rada Nadzorcza składać się ma z 10 członków wybieranych w 3 lata przez Walne Zgromadzenie (§ 30) nadto z delegata Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych oraz z delegatów Zarządów powiatowych (okręgowych) z tych powiatów (okręgów) z których przynajmniej 20 kółek rolniczych przystąpiło do Związku handlowego z kwotą co najmniej 1000 koron, wreszcie z delegatów tych instytucyj krajowych, które przystąpią z udziałem co najmniej 2000 koron (§. 31).

d) że Rada Nadzorcza może delegować prezesa albo wiceprezesa i dwóch członków Rady Nadzorczej, którzy tworzą wtedy t. zw. „Wydział wykonawczy“ będący organem Rady Nadzorczej do wykonywania nadzoru nad zarządem Związku handlowego (§. 37).

Kraków, dnia 23. grudnia 1899.

L. cz. dz. hip. 1978/99 (9470 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, oddział III. na wniosek Grzegorza Seńkusia, Maryi Seńkuś, Macieja Januszkiewicza, Kazimierza Sławika i Maryi Sławik wdraża postępowanie amortyzacyjne zaintabulowanych w stanie biernym realności lwh. 4 ks. gr. gm. kat. Neudorf Grzegorza Seńkusia i Maryi Seńkuś po połowie własnej jako na karcie głównej i w stanie biernym realności lwh. 60 ks. gr. gm. kat. Neudorf objętej Macieja Januszkiewicza własnej, tudzież realności lwh. 61 tejże księgi objętej Kazimierza Sławika i Maryi Sławik własnej jako na kartach ubocznych a w szczególności w poz. 2 karty C. wyk. hip. l. 4 ks. gr. gm. kat. Neudorf Stefana Bissingera

a) Filipowi Bissinger i tegoż żonie Maryannie przez ciąg ich życia pomieszkanie składające się z jednego pokoju, połowę siennej komory i połowę piwnicy do wolnego użytku pozostanie:

b) tymże małżonkom rocznie $2^1/_2$ korca pszenicy, $3^1/_2$ korca żyta, 3 korce jęczmienia i paszę (Futter) dla dwóch krów bezpłatnie wydawać i

c) trzecią część roli „Hofstäte“ zwanej graniczącej do grutów Jana Holochera, trzecią część roli „Hofstole“ zwanej po stronie Wendelina Holochera, połowę małego jarzynnego ogrodu do użytku pozostanie.

Dalej wedle ustępu G. kontraktu prawo zastawu dla sumy 50 zł. a. w. na rzecz Maryi Bissinger, dla sumy 50 zł. a. w. na rzecz Genowefy Bissinger, dla sumy 50 zł. a. w. na rzecz Wandalina Bissinger, dla sumy 50 zł. a. w. na rzecz macochy Maryi Bissinger w poz. 3 karty C. tego samego wykazu hip. l. 4 ks. gr. gm. kat. Neudorf łącznego prawa zastawu dla sumy 160 zł. mon. konw. na rzecz Antona Bissinger, dla sumy 160 zł. m. k. na rzecz Katarzyny Bissinger, a wedle ustępu 6 kontraktu obowiązek Józefa Bissingera:

a) swoim rodzicom Stefanowi i Elżbiecie Bissinger przez ciąg ich życia rocznie, 3 korcy przenicy, 5 korcy żyta, 2 korcy jęczmienia wydawać, tudzież połowę przedniego i tylnego ogrodu domowego, 3 grzędy z roli (Dorffeld), które to pole co trzy lata zgnoić i w każdym sezonie swoimi końmi obrobić ma do ich użytku pozostanie i dwie dojne krowy w paszę (Futter) zaopatrzyć, nakoniec wedle ustępu 7. kontraktu, obowiązek Józefa Bissinger, siostrze Katarzynie z własnych funduszów dwie krów dojnych kupić.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy mają roszczenia co do tych hipotecznych praw, aby takowe najpóźniej do 15 grudnia 1900 zgłosili, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego kresu dozwoli się na ponowny wniosek proszących amortyzacyę tych wpisów, tudzież ich wykreślenie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 16. listopada 1899.

L. cz. T. II. 3|99. (1) (334)

C. k. Sad obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zaginionych z posiadania Moritza Schnabla w Bielsku następujących trzech weksli, a mianowicie:

1. Weksla z daty Tarnów 28. sierpnia 1899 na kwotę 84 złr. 25 ct. wa. opiewającego dnia 25. lutego 1890 płatnego przez Moritza Schnabla wystawionego, a przez Franciszka Kubisztala akceptowanego.

2. Weksla z daty Tarnów 15. lipca 1899 na kwotę 85 złr. w. a opiewającego, dnia 10. stycznia 1900 płatnego, przez Moritza Schnabla wystawionego, a przez Franciszka Kubistala akceptowanego.

3. Weksla z daty Tarnów 10. czerwca 1899 na kwotę 250 złr. w. a. opiewającego, dnia 5. grudnia 1899 płatnego, przez Benjamina Bernberga wystawionego, przez Salamona Israela akceptowanego i indosem inbianko Benjamina Bernberga zaopatrzonego, aby weksle te w 45 dniach, a mianowicie co do pierwszego weksla od dnia 26. lutego 1900, co do drugiego weksla od dnia 11. stycznia 1900 — a co do trzeciego weksla od dnia ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej licząc Sądowi tutejszemu przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tegoż czas kresu weksle te za umorzone uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy Odział II.
Tarnów, dnia 3. stycznia 1900.

L. cz. T. 7 99 (2) (336 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Elżbiety Kaiszar wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego poświadczenia Powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach z dnia 27. maja 18·7 Nr. 447 w którem potwierdzono, że ś. p. Tytus Zegadłowicz otrzymał z tej kasy zaliczkę do zwrotu w kwocie 17. złr. a. w, i że na pokrycie tej zaliczki złożył los miasta Salzburga Nr. 37889 na 20 złr. a. w. opiewający i wzywa każdego, ktoby poświadczenie to posiadał, aby takowe w przeciągu 6-ciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ tem pewniej złożył, ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu poświadczenie to na ponowne żądanie proszącej za umorzone uznane zostanie.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Wadowice, dnia 28. grudnia 1899.

L. cz. Firm. 1835. poj: III. 80. (413)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Benjamin Winnitz“ została dnia 28. sierpnia 1899 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Kamienopol, że właścicielem firmy jest Benjamin Winnitz w Kamienopolu który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiortwa jest łamanie kamienia i dostarczanie szutru dla gościńców państwowych i krajowych.

Lwów, dnia 17. września 1899.

L. cz. T. 13|99 (2) (333 1—3)

Na żądanie Hermana Bassa wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej Stanisławowskiej kasy oszczędności Nr. 620/16434 na 2000 złr opiewającej wystawionej na imię Izaka Mojżesza Wurma i Adeliny z Bassów Wurm, a przed kilkoma tygodniami zagubionej.

Wzywa się tedy każdego posiadacza tej książeczki ażeby swoje prawa do takowej zgłosił w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia ostatniego w Gazecie lwowskiej inaczej takowa za amortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Stanisławów, dnia 24. listopada 1899.

L. cz. C. 227/99 (2) (672)

Przeciw nieobecnemu Herschowi Rosenbaumowi przedtem w Olchowcu zamieszkałemu wniósł Semion Bałanyk z Olchowca skargę o 114 złr.

Ustna rozprawa odbędzie się 12. lutego 1900 r. o godz. 10. rano w biurze 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem c. k. notaryusz Maksymilian Benjamin Reiner w Mielnicy będzie go zastępować dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Mielnica, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. C. XI. 81|00. (1) (685)

Przeciw niewiadowej z miejsca pobytu Itte Landes wnieśli, Hersch i Rachela Götz ze Lwowa skargę o uznanie, że prawo żądania kwoty 500 złr. m. k na częściach realności whl. 197|II. ks. gr. gm. miasta Lwowa intabulowanej zgasło przez zadawnienie.

Pierwsza audyencya odbędzie się 26. lutego 1900 godzina 9. rano w sali IV.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat Dr. Kazimierz Czarnik we Lwowie będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XI.
Lwów, dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 148/99.)359)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 13. stycznia 1900 wpisaną została do rejestru dla firm pojedyńczych firma „Józef Falter“ której właścicielem jest Józef Falter właściciel handlu drzewa zamieszkały w Krakowie.

Nowy Sącz, dnia 23. grudnia 1899

L. cz. Firm. 91. stow. I. 157/3. (295)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 8. maja 1899. L. firm. 65|99 wpisano dnia 8. czerwca 18 9 na podstawie statutu z daty Zawałów 26. marca 1899 w regestrze handlowym dla firm spółek zarobkowych i gospodarczych firmę „Towarzystwo oszczędności i zaliczkowe w Zawałowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z siedzibą w Zawałowie“.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

1) dostarczanie członkom stowarzyszenia na umiarkowany procent potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub też rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków;

2) przyjmowanie od nich wkładek pożyczkowych.

Dyrekcyę stanowią:

1) Izrael Blumenfeld, właściciel realności w Zawałowie jako naczelny dyrektor;

2) Hersz Loth z Zawałowa jako kasyer;

3) Mendel Fink z Zawałowa jako kontrolor.

Firmę podpisywać mają dwaj członkowie dyrekcyi umieszczając pod nazwą firmy swe podpisy; zaproszenia na walne zgromadzenie, jeżeli nie pochodzą od dyrekcyi podpisuje prezes rady nadzorczej lub jego zastępca i sekretarz rady nadzorczej.

Udział każdego członka wynosi co najmniej 50 koron, a a najwięcej 1000 koron, może jednak każdego czasu uchwałą walnego zgromadzenia być zmieniony.

Publiczne ogłoszenia wydawane przez stowarzyszenie ogłaszane będą zwyczajnie plakatami w lokalu stowarzyszenia, wolno jednak radzie nadzorczej w porozumieniu się z dyrekcyą postanowić umieszczenie w jednym z dzienników lwowskich.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 22. sierpnia 1899.

L. cz. A. 357 98 (5) (344 1—3)

Nieznana z miejsca pobytu Beila Nestler recte Koch konkuruje do spadku po zmarłym, 16. czerwca 1898 w Borysławiu Aronie Leibie Nestler, z testamentu z dnia 5. czerwca 1898, a że jej miejsce pobytu nie jest znane wzywa się ją by do roku wniosła oświadczenie przyjęcia spadku bo inaczej przewód spadkowy przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się i kuratorem dla niej Jakóbem Nestler recte Koch ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 16. października 1899.

L. cz. Nc. II. 32|99 (3) (411)

W sprawie egzekc. Herscha Selzera i tow. przeciw Mirosławowi Szeligowskiemu pto 3800 zł. w. a. ma być Wilhelmowi Immerglückowi i Abrahamowi Abie Kreislerowi doręczoną uchwała z dnia 2|9 1897 l. 63866.

Ponieważ adresaci pomarli, ustanawia się dla mas spadkowych tychże w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie pana adw. dr. Salamona Bunda we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie w rzeczonej sprawie nieobjęte masy spadkowe adresatów na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki inny pełnomocnik nie zostanie zamianowany.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 27. grudnia 1899.

L. cz. Cw. 1921|99 (1) (395)

Przeciw Izraelowi vel Izraelowi Jakóbowi Radłowi z Niebylca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Izraela Bluma w Niebylcu pozew o 145 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Izraela vel Izraela Jakóba Radła ustanawia się pana adw. dr. Samuela Reicha w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela vel Israela Jakóba Radła w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 24. grudnia 1899.

L. cz. firm. 722/99 (419)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 28. września 1899 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Menachem Brodheim handel sukna w Przemyślu“.

Przemyśl, 16. grudnia 1899.

L. cz. firm. 304/99 (418)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych został wpisany Kazimierz Agopsowicz, syn Jakóba jako na walnem zgromadzeniu z dnia 26. kwietnia 1899 wybrany członek dyrekcyi Towarzystwa i oszczędności w Gwoździcu stowarzyszenia; zarejestrowanego z ograniczoną poręką w miejsce zmarłego Grzegorza Abrahamowicza.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, 29. grudnia 1899.

L. cz. A. 7|99 (10) (462 1—3)

C. k. Sąd. powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Józef Czarnecki syn Józefa zmarł dnia 9. grudnia 1898 w Kluparkowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Honoraty Czarneckiej nie jest znanem, wzywa się ją aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Karolem Szablowskiem w Krzywczu.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
Mielnica, dnia 6 października 1899.

L. cz. A. 385 99 (5) (461 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Marya Babuch zmarła dnia 22. stycznia 1895 r. w Zalesiu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Tekli Kostiuk nie jest znanem, wzywa się ją aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercnmi i z ustanowionym dla niej kuratorem Hrehorem Sawczanką z Zalesia.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Mielnica, dnia 30. października. 1899

L. cz. Cg I. 70|99 (12) (694)

Przeciw Tomaszowi Przybyszowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Annę Sowę i spół. pozew o uznanie własności i oddanie w posiadanie 5/6 części realności whl. 420 gm. Kamień objętej i zapłacenie 500 złr.

Na podstawie pozwu, wyznaczono audyencyę na 30-go stycznia 1900.

Celem strzeżenia praw Tomasza Przybysza ustanawia się adw. Pana Dr. Bindera w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tomasza Przybysza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział I.
Rzeszów, dnia 19. stycznia 1900.

L. cz. T. 12/99. (2) (453 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 27.815 na imię Eugeniusza Niżankowskiego wystawioną, a na kwotę 121 zł. 64 ct. opiewającą ażeby w przeciągu sześciu miesięcy przedłożył rzeczoną książeczkę inaczej takowa za nieważną uznaną będzie.

Sambor, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. T. 12/99 (3) (450 1—3)

C. k. Sąd obwodowy wzywa posiadacza zagubionej książeczki udziałowej kasy zaliczkowej w Starym Sączu Nr. 209,378 opiewającej na 25 zł., aby takową w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni przedłożył, inaczej na ponowny wniosek za umorzoną uznana zostanie.

Nowy Sącz, dnia 8. stycznia 1900.

L. cz. A. 333 98 (3) (458 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, że Jędrzej Trojan syn Kazimierza, zmarł dnia 4.go kwietnia 1898 r. w Wierzblanach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Juliana Trojana powołanego z ustawy do spadku przez głowę swej matki, a córki spadkodawcy Maryi Trojan, nie jest znanem wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Ignacym Bojkiem z Wierzblan.

Busk, dnia 7. czerwca 1899.

L. cz. Firm. 24. (695)

Ogłoszenia z powodu wpisów do rejestru handlowego będą ogłaszane w r. 1900 w gazecie wiedeńskiej i w gazecie lwowskiej, zaś wpisy do rejestru stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych tylko w „Gazecie lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 21. stycznia 1900.

Doniesienia prywatne.

Wykazany intratny
Zarobek boczny
dla przemysłowców i prywatnych. Należy pisać pod „**Existenz**“ do **Ekspedycyi anonsów**, H. Schalek Wien, I.

Pewny środek zwalczający
cierpienia płuc, gardła, piersi, astmę i nieżyt oskrzeli jest rossyjski Polygonum-Aviculare,
otrzymać można u **Giacomo Luciani**, **apteka za w Tryeście**, cena za paczkę ważącą 60 gr., wystarczającą na 2 dni, 70 ct. — mniej jak 5 pakietów nie wysyła się.

Księgarnia
Dr. Wł. Miłkowskiego w Krakowie
poleca dzieła naukowe pedagoga Reussnera p. t.:
Najlepsza Metoda
najłatwiejsza do bardzo prędkiego a gruntownego nauczenia się języków obcych bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i z Kluczem na końcu każdego dzieła:
„Samouczek“ **Polsko-niemiecki**, kurs wstępny **(Elementarz)** po 15, 30, 52 ct. Kurs I. 90 ct., kurs II 2.30 zł. — komplet (oba kursy) zł. 3·—.
„Samouczek“ **Polsko francuski**, kurs I. zł. 1·80 — kurs II zł. 4·80 — gramatyka Polsko-Francuska zł. 1·80.
„Samouczek“ **Polsko — angielski**, kurs I. zł. 1·12, kurs II zł. 1·80, komplet zł. 2·62
Do nabycia także we wszystkich innych księgarniach. 1027

Adolf Kampel
fabryka wyrobów betonowych i skład materyałów budowlanych,
Lwów, ul. Gródecka l. 3.
zastępstwo austr. Towarzystwa akc. fabr. Portland-cementu w Szczakowej, Towarz. akc. fabr. wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.
Utrzymuje na składzie: Portland-cement, wapno hydraul., wapno skaliste, papę dach., płyty izol., carbolineum, rury sztajngutowe, posadzki sztajngutowe, cementowe, deszczułkowe i ksylolitowe, piece kaflowe, cegły ogniotrwałe, dachówkę, łupek i trzcinę sufitową, oraz wszelkie materyały budowlane, ręcząc za ich dobroć.
Telefon nr. 460. 984

W roku 1900
każdy Prenumerator
TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO
otrzymuje bez żadnej dopłaty
12 tomów dzieł SIENKIEWICZA
(jeden tom co miesiąc).
Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu, **wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“** i obejmą wszystkie powieści, nowele listy z podróży, jednem słowem cały dorobek literacki tego znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku pięknego, wyraźnego na bardzo dobrym papierze. — Nadto w Tygodniku ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej
Sienkiewicza „KRYŻACY“.
Dalej powieści i nowele na rok 1900:
B. Prusa, E. Orzeszkowej, A. Krechowieckiego, A. Gruszeckiego, W. Reymonta, Jordana.
Szkice i studya historyczne: A. Rembowskiego, M. Dubieckiego, A. Kraushara.
W dziale artystycznym: rocznie przeszło 1200 illustracyj; znacznie powiększona ilość reprodukcyj kolorowanych, wśród których dany 12 obrazów kolorowych Bz. Gembarzewskiego p. t. „Rok żołnierza“ W dodatku powieściowym, powieści głośnych pisarzy zagranicznych.
Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:
Główna Ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ Lwów Pasaż Hausmana 9
oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.
Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza.

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:	
Kwartalne	zł **3.60**	Kwartalnie	zł. **3.75**
Półrocznie	zł. **7.20**	Półrocznie	zł. **7.50**
Rocznie	zł. **14.40**	Rocznie	zł. **15.—**

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct, t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct, półrocznie za 6 tomów 1 zł. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 zł. 40 ct, którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą. — Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza z roku ubiegłego mogą nabywać nowi prenumeratorowie za opłatą zł. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ złr. 1·90; z przesyłką zł. 2·10.
Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY“ do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 zł. 50 ct.
Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Haumana l. 9.

Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiowane).
W tym tygodniu do widzenia
Wyprawa Andrêego z balonem do bieguna północnego.
Wstęp 10 ct.

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
we Lwowie, plac Halicki l. 1.
po cenach najtańszych
polecają: okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy, kompasy, taśmy mierznicze, rajscajgi i t. p.
Naprawy najtaniej i najrychlej.
Zamówienia z prowincyi załatwiają punktualnie. Dzwonki elektryczne najtaniej.

Także
i na spłaty częściowe
bez podwyższenia cen.
Najtańsze źródło zakupna
wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i derek na konie

Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i orientalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:
Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Wiedniu IX, Hahngasse Nr. 33.
995

Ja Anna Csillag

ze swymi 185 centymetrów długimi włosami olbrzymimi „Loreley“, dostałam je w skutek 14 miesięcznego używania przez siebie wynalezionej pomady. — Pomada ta uznana została przez najsławniejszych lekarzy jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów do przyspieszenia wzrostu i do wzmacniania korzeni. — Przyczynia się dla Panów do otrzymania silnego wzrostu brody i nadaje już po krótkim użyciu włosom na głowie i na brodzie naturalny połysk i obfitość, ochrania je przed wczesnem posiwieniem aż do najpóźniejszego wieku.
Cena jednego tygielka 1, 2, 3, 5, zł.
Wysyłka pocztą codziennie za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy lub za zaliczką na cały świat z fabryki dokąd wszystkie zamówienia przesyłać należy.
Anna Csillag
Wien I., Seilergasse 5.
We Lwowie do nabycia u B. Feina, skład towarów modnych, Grand Hotel.

Rodzina z 5 dzieci, będąca w wielkiej potrzebie, prosi dla dzieci o stara odzież, bądź jakąkolwiek pomoc. Wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej.

Leśniczy egzaminowany poszukuje posady, Julian Prohaska, Ostrów, p. Ropczyce.

Pomieszkanie dla młodej osoby przy dwóch paniach, ul. Batorego 32, drzwi 4

Maszyny do szycia poprawnej Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych.

Quäker Oats

Dostać można wszędzie w cało i półfuntowych paczkach
(z przepisem gotowania).

Wszyscy lekarze wiedzą, że potrawy z owsa należą do najlepszych pośród wszystkich środków pożywienia i co do tego jest tylko jedno zdanie. Ale rodzaj i jakość potraw owsianych, jakich używają, gdy lekarz na spisie potraw dla dziecka, dla chorego lub zdrowego, zamieści takie pożywienie, ma bardzo wielką doniosłość. Jeżeli zachodzi to pytanie, to praktyczna gospodyni może usunąć wszelką wątpliwość, zapobiedz wszelkiemu rozczarowaniu i wszelkim złym skutkom, gdy pełna ufności zarządzi używanie pożywienia z Quäker Oats.

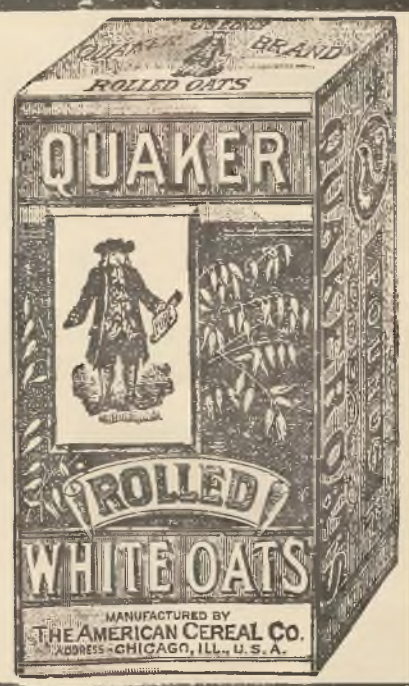

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie. (604 1—3)
do L. 1.102/1900.

Konkurs

na posady, zastrzeżone dla wysłużonych podoficerów, w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60.) na podstawie przepisanych certyfikatów.

W pierwszem półroczu 1900 będą prawdopodobnie następujące miejsca obsadzone:

Miejsca do obsadzenia	Przy którym urzędzie posada opróżnioną została	Z tą posadą są połączone następujące pobory: pensya K.	pensya h.	kwaterowe	emolumenta	Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady	Czy dla uzyskania posady wymaga się: praktyki i jak długiej	egzaminów i z jakich przedmiotów	Władze, urzędy lub przedsiębiorstwa, do których mają być podania wniesione	Termin do wniesienia podań i dzień od którego tenże liczyć się ma	Uwaga
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
10 (dziesięć) posad pomocników stacyjnych w IV. kategoryi stpg	C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie	900	—	Pomieszkanie w naturze lub przypadające w poszczególnych stacyach kwaterowe	Uniform w naturze	Ukończona szkoła wydziałowa lub ludowa, znajomość języków: niemieckiego i polskiego (lub ruskiego) w słowie i piśmie	Z dobrym skutkiem odbyta praktyka trzymiesięczna przy c. k. urzędzie kolejowym	Egzamin przepisany dla pomocników stacyjnych	C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie	Koniec lutego 1900	Czas służby przebytej w wojsku będzie przy bezpośrednim przejściu wliczony do czasu służby kolejowej za dodatkowem uiszczeniem wkładek statutem przepisanych do funduszu pensyjnego względnie prowizyjnego. — Do podań należy dołączyć certyfikaty w oryginale lub w uwierzytelnionym odpisie, który musi być także własnoręcznym podpisem kompetenta zaopatrzony, niemniej też świadectwo lekarskie zupełnego fizycznego uzdolnienia

Lwów, dnia 20. stycznia 1900.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

K. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg.
ad St. B. D. Zl. 1.102/1900.

Concursausschreibung

von Posten, für welche ausgediente Unterofficiere im Sinne des Gesetzes vom 19. April 1872 (R. G. Bl. Nr. 60.) auf Grund des gesetzlichen Certificates anspruchsberechtigt sind.

Im ersten Halbjahre 1900 werden voraussichtlich nachbenannte Dienstposten zur Besetzung gelangen:

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Benennung der Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen ist	Mit dieser Dienststelle verbundene Bezüge an: Jahres-Gehalte Kr.	Jahres-Gehalte H.	Quartiergeld	Emolumente	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist: eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung	Behörden, Ämter, Unternehmungen etc. wo die Competenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin und von welchem Zeitpuncte an gerechnet	Anmerkung
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
10 (zehn) Stationsgehilfenposten in der IV. Kategorie der Diener	K. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg	900	—	Naturalwohnung oder das sistemisierte Quartiergeld	Uniform in natura	Absolvirte Bürger- oder Volksschule, Kenntnis der deutschen und polnischen (event. ruthenischen) Sprache in Wort und Schrift	Mit gutem Erfolge abgeleistete dreimonatliche Probepraxis bei einem k. k. Bahnstations-Amte der k. k. Staatsbahnen	Die Ableistung der Stationsgehilfenprüfung	K. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg	Bis Ende des Monates Februar 1900	Die im Militärverbande zugebrachte Dienstzeit wird in die Eisenbahndienstzeit beim unmittelbaren Übertritte gegen nachträgliche Leistung der statutenmässigen Einzahlungen in den Provisionsfond für die seinerzeitige Provisionsbemessung angerechnet. Die Competenzgesuche müssen mit den gesetzlichen Certificaten im Originale oder in beglaubigter Abschrift. Letztere ebenfalls mit der eingenhändiger Namensfertigung des Bewerbers versehen, sowie mit einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit belegt sein.

Lemberg, am 20. Jänner 1900.

K. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg.

Nachdruck wird nicht honorirt.

Nigretina

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach**, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

TYLKO JEDYNIE U
J. KAPRALIKA
W LWOWIE
CENNIKI GRATIS.

Nowość!
Scyzoryki na pamiątkę jubileuszu z postacią Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa I. 68
Rok 1848 — 1898.
Naśladown. zastrzeżone.
JAN LAURUK
nożownik we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

W pensyonacie niemieckim ul. Fredry l. 7, rozpoczyna się drugie półrocze od 1 lutego. Po południu niemiecko-angielskie kursa naukowe. Honoraryum 4 zł. miesięcznie. Zgłoszenia od godz. 2 do 4.

Pomimo, że wełna i rozhar podrożały o 30 prc., sprzedaje **kołdry i materace** po dawnych niskich cenach tylko specyalna pracownia i magazyn pościeli JOZEFA SCHUSTERA, we Lwowie przy ul. Kopernika l. 5. Cenniki gratis.

Do wydzierżawienia od 1901 roku folwark odległy trzy mile od Lwowa, milę od kolei, 700 morgów obszaru. Bliższa wiadomość u **dr. Lisiewiczów, Lwów, ul. Akademicka 9.**

Oficyalistów, guwernantki, bony, oraz wszelką doborową męską i żeńską służbę poleca biuro Fr. Zagórskiej. Lwów, ul. Chorążczyzna l 7.

Epilepsia.

Ktokolwiek cierpi na padaczkę, kurcze i inne podobne choroby nerwowe niech zażąda broszurę o takowych. — Otrzymać można darmo i opłatnie od Schwanen-Apotheke, Frankfurt a. M 1163

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.
poleca 1009
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Ochronna marka:
Kotwica.
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze, uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie**; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze żądać tylko **w butelkach oryginalnych** z naszą ochronną marką **„Kotwicą“** z apteki **Richtera** i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako **wyrób oryginalny.**
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.
1120

Osoba w średnimę wieku poszukuje posady za gospodyni u ksidza lub wdowca, Adr s: plac Strzelecki, I. p.

Najwyborniejszych

$\frac{1}{2}$ klg. Cukrów deserowych jako to: pomadki, czekoladki etc. . zł. 1·0
$\frac{1}{2}$ klg. Biskwitów angielskich i Herbatników . . . . . zł. 1—
$\frac{1}{2}$ klg. Karmelków mięszanych —75
poleca codzień świeże
H. TRETER
właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów
Lwów, pl. Maryacki l. 7
róg ul. Kopernika
Kupujmy znakomite wyroby własne, precz ze sprowadzaną tandetą!

ŁYŻWY

„Halifax“ zwykłe po zł. 1.30 — z lepszej stali zł. 1.80, niklowane zł. 2.50, z szerokiemi ostrzami polerowane zł. 3.—, niklowane zł 4.50, „Halifax“ damskie z rowkami zł. 1.30, niklowane zł. 2.40, „Halifax Jackson“ polerowane zł 3.25, niklowane zł 5, „Merkur“ lub Helvetia“ zł. 2.50, niklowane zł. 4.25, „Jackson Heynes“ polerowane zł. 4 25, niklowane zł 5, z ostrzami wklęsłemi zł. 6.50, „Helios“ niklowane zł. 6, „Gazella“ niklowane zł. 4.75.
Paski tylne do łyżew para 30 ct.
poleca
Antoni Halski
handel żelazny,
Lwów, plac Maryacki l. 9.

CENNIK

warszawskiej fabryki
cukrów deserowych
ADOLFA TERPITZ
Lwów, ul. Kopernika 12.

$\frac{1}{2}$ kilo cukrów deserowych wraz z pudełkiem . . . zł. 1.—
„ karmelków nadziewanych „ —.50
„ herbatników mieszanych . „ —.80
„ samych czekoladek . . „ 1.20
Przymuje zamówienia na wszelkie wyroby cukrowe, załatwiając takowe na oznaczony czas. Wyrób własny. Firma chrześcijańska.

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre“** we Lwowie, ulica Sykstuska L. 6, albo we Wiedniu IX. Hahngasse Nr 33. — Ulgi w spłatach wedle umowy

Cenniki gratis i franko. 990

Ciągnienie już pojutrze!

I Główna wygrana á **100.000** Koron wartości
2 „ „ á **20.000** „ „
etc. etc.
które po odciągnięciu 20% gotówką zostają wypłacone, zostają jeszcze w 4-ch ciągnieniach

Wielkiej Dobroczynnej Loteryi

na korzyść Towarzystwa poliklinicznego (szpitala) wylosowanych i gra każdy los jeszcze we wszystkich 3 ech ciągnieniach bez dopłaty.

IV. Ciągnienie nieodwołalnie już **3 lutego 1900.**

Losy tylko po **1 Koronie** otrzymać można w biurze loteryjnem I. Spiegelgasse 13 i we Lwowie u firm: Kitz i Stoff, dom bankowy; M. Klarfeld, dom bankowy; Karmann i Feigenmann, kantor wymiany; Samuely i Landau, dom bankowy; August Schellenberg i Syn, dom bankowy; Sokal i Lilien, dom bankowy; M. Jonasz, dom bankowy; M. Feigenbaum, dom bankowy, Lwów, ul. Kilińskiego 2 i Gustaw Max.

Goliat- Kawa słodowa

królewskiego browaru w Steinbruchu jest najpożywniejszy surogat kawy. Wyrabiany jest we własnej fabryce, z tego samego słodu, z którego palone jest też sławne i powszechnie lubiane

Goliat- Piwo słodowe

które polecone jest przez profesorów uniwersytetu Dr. Benedikta we Wiedniu i przez Dr. Korany'ego i Dr. Ketly'ego w Budapeszcie i używane jest z najlepszym skutkiem przy cierpieniach nerwowych, niedokrwistości, niestrawności i ogólnych osłabieniach.

Goliat- Kawa słodowa

est najlepszą, najpożywniejszą, najzdrowszą surogat kawą, zamawiać można w generalnej reprezentacyi:
Ignaz Landauer i Synowie, Budapeszt

Goliath- Piwo słodowe

zamawia się u jen. zastępcy na Austrye:
Antony Koretz,
Wien, XVIII., Staudgasse Nr. 13. 110
Do nabycia we wszystkich kolonialnych handlach i składach.

Wszędzie do nabycia
Sarg's Kalodont
najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

Dla skrofulicznych, niedokrwistych i słabowitych dzieci polecam znów mój ulubiony, wszędzie znany
LAHUSENA jodowo-żelazisty
Tran wątrobiany

Najlepszy i najskuteczniejszy tran wątrobiany. Smak nadzwyczaj miły. Lekko i bez wstrętu do zażycia. Tegoroczne wypełnianie nadzwyczaj staranne. Wiele lekarskich świadectw i podziękowań Trwanie kuracyi od września do maja. Oryginalne flaszki w silnych skrzyniach Należy żądać zawsze tran wątrobiany aptekarza Lahusena, Bremen. Tylko wówczas jedynie prawdziwy. Główny skład we Lwowie w aptece **Mikolascha, ul. Kopernika.**

Lwowska Filia
Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu
ulica Jagiellońska l. 3
(dawny lokal Banku kredytowego)

zawiadamia P. T. posiadaczy książeczek wkładkowych i asygnat kasowych Galic. Banku kredytowego, że **przyjęła takowe** do wypłaty, z zachowaniem zastrzeżonego wypowiedzenia.

W zamian za książeczki wkładkowe Galic. Banku kredytowego wydawane będą na żądanie **bez żadnej przerwy w oprocentowaniu**
$4\frac{1}{2}$% książeczki wkładkowe Lwowskiej Filii Banku galic. dla handlu i przemysłu.

Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się w najbliższym dniu powszednim po złożeniu, a kończy się z dniem powszednim, poprzedającym zwrot takowych.

W zakres działania **Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu** wchodzą wszelkie czynności bankierskie, a za tem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont weksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiedniem zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie funduszów na wyżej wspomniane książeczki oszczędnościowe. 1141

Oddział zastawniczy
Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu
udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły złoto i srebro (parter w podwórzu).

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika l. 1
MAGAZYN
płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.
Gotowe kompletne wyprawy ślubne.
3

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.